



**Pracowity.
Skuteczny.
Nasz.**

**Andrzej
ŚLIWKA**
Kandydat do Sejmu RP



1074230tr-a -P

CZWARTEK
|28|09|2023|

DZIENNIK **22** LATA ELBLĄSKI

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

RODZINA



**SPORT
CODZIENNE**

**WARSZAWA
GOSPODARZEM
SUPERPUCHARU |19**



**W ELBLĄGU SENSACJI
NIE BYŁO |20**



ISSN 0137-9127



3 9

9 770 137 912 149

ZAGRAJĄ SPECJALNIE DLA WIKTORII

**KOTY SKRADŁY
MOJE SERCE |4**



**NA UNIWERSYTECIE BĘDĄ
WALCZYĆ PANCERNIKI |6**



**W JEZIORACH
UBYWA WODY |7**



**NAJPIERW POKOCHAŁA
DZIECI, A POTEM ICH OJCA |10**



ŚWIĘTO NASZEJ DYWIZJI



W tym roku 16 Dywizja Zmechanizowana im. Króla Kazimierza Jagiellończyka obchodziła swoje roczne święto na Polach Grunwaldu. W uroczystości z okazji 104. rocznicy powstania dywizji wziął udział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej. Kulminacyjnym akcentem obchodów była przysięga wojskowa, którą złożyło 850 żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Ochothnicy przeszli 27-dniowe szkolenie w pięciu jednostkach 16. DZ i pułku przeciwpancernym w Suwałkach. Po przysiędze, trafią na 11-miesięczne szkolenie specjalistyczne. Ci, którzy zadeklarują taką chęć, zostaną żołnierzami zawodowymi. — Bardzo dziękuję, że 850 żołnierzy złożyło przysięgę, to jest największa grupa wśród 4,4 tys. żołnierzy, którzy w ten weekend złożyli bądź składają właśnie przysięgę. Oni są już żołnierzami, albo za chwilę zostaną żołnierzami Wojska Polskiego — powiedział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej, podczas uroczystości. Dowódca 16 dywizji, gen. bryg. Wojciech Ziółkowski podziękował w dniu święta żołnierzom i pracownikom cywilnym za ich służbę oraz poświęcenie na rzecz Ojczyzny. — Niech słowa roty, które za chwilę wypowiedzie będą dla was drogowskazem w każdym dniu waszej służby — podkreślił generał.

DWORZEC PNIE SIĘ DO GÓRY



Od niedzieli z Olsztyna znowu jeżdżą pociągi do Szczecyna, Pizy i Ełku. Ich ruch był zawieszony w związku z pracami na stacji, która jest modernizowana. Całość robót ma zakończyć się do końca kwietnia przyszłego roku. Mówił o tym na konferencji prasowej w Olsztynie Ireneusz Merchel, prezes PKP PLK — Zgodnie z umową wykonawca ma czas do końca kwietnia 2024 roku. Prace są realizowane zgodnie z harmonogramem, dlatego zakładamy, że do końca roku zakończymy układanie torów, peronów 2 i 1. Zakończy się też budowa przejścia podziemnego na Zatorze — stwierdził prezes PKP PLK. W tym samym czasie ma się też skończyć budowa dworca kolejowego.

REKORDOWY MIESIĄC W STREFIE



Wrzesień okazał się rekordowym miesiącem dla Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. ORLEN Południe, ECOGNOR Sp. z o.o. oraz Piekarnia Cukiernia Marek Szabelski otrzymały od Zarządu Strefy decyzje o wsparciu nowych inwestycji. Przedsiębiorcy zainwestują na Warmii i Mazurach w sumie 767,5 mln zł.

— Szczególnie cieszy mnie to, że właśnie w tym miesiącu wydaliśmy decyzje wspierające realizację tak imponujących inwestycji. Ponieważ dokładnie 5 lat temu, we wrześniu, powstała Polska Strefa Inwestycji, która umożliwia przedsiębiorstwom realizującym nowe inwestycje uzyskanie zwolnienia z podatku dochodowego na terenie całej Polski — podkreśla Krzysztof Żochowski, Prezes Zarządu Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA.

Orlen na terenie dawnej kętrzyńskiej cukrowni wybuduje nowoczesną tłocznnię oleju rzepakowego na terenie dawnej kętrzyńskiej cukrowni. — Wybraliśmy wykonawców i będziemy budować największą tłocznnię w Polsce — powiedział podczas specjalnej konferencji w Kętrzynie Daniel Obajtek, prezes Grupy Orlen S.A.

Już prowadzone są negocjacje z organizacjami rolniczymi na temat tego, jak będą wyglądały kontrakcje. Prezes podkreślił, że muszą być one korzystne zarówno dla spółki, jak i dla rolników. Zdradził też, że na tłoczeniu oleju w Kętrzynie się nie skończy. — Planujemy tu kolejną inwestycję. Analizujemy budowę instalacji do biodiesla. Tak, żeby olej rzepakowy przesunąć na jego produkcję. W efekcie powstanie mała biorafineria — powiedział Daniel Obajtek.

MILIONY DLA SZPITALI W REGIONIE



W urzędzie wojewódzkim w Olsztynie dyrektorzy dziewięciu szpitali z Warmii i Mazur odebrali promesy na ponad 67,5 mln złotych. To pomoc rządowa z Funduszu Medycznego na rozbudowę i doposażenie Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych. Dyrektorzy obdarowanych placówek medycznych nie kryli zadowolenia. To pieniądze, które pozwolą na unowocześnienie SORów, które są niewralgicznym miejscem w każdym ze

szpitali. To właśnie tu przyjmowani są pacjenci w nagłych przypadkach. Dofinansowania zostaną przeznaczone na modernizację, przebudowę i doposażenie Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych oraz pracowni diagnostycznych współpracujących z SOR-ami.

— Cieszy mnie to, że mamy szansę na poprawę działania SORów, a pacjenci dzięki tym środkom będą lepiej, szybciej i sprawniej obsługiwani i będą mieli dostęp do nowocześniejszej, bardziej dokładnej diagnostyki — powiedział podczas uroczystości przekazania promes wojewoda Artur Chojecki. Dotację otrzymały szpitale w Pisz (3 747 332 zł.), Działdowie (14 978 600 zł.), Mrągowie (7 880 837 zł.), Giżycku (11 138 002 zł.), Bartoszczach (7 001 407 zł.), Ełku (4 124 000 zł.), Iławie (2 280 707 zł.) oraz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie (2 976 000 zł.) i olsztyński szpital MSWiA (13 447 766 zł.).

UCZCILI PAMIĘĆ ŁUPASZKI

W Kierzbuniu pod Biskupcem odbył się VIII Rajd Konny ku czci i dla upamiętnienia pułkownika Zygmunta Szeniawskiego „Łupaszki”. Pamięć legendarnego dowódcy kawalerzysty uczli m.in. rajdem wokół jeziora Dadaj i zawodami konnymi.

Kulminacyjnym punktem Memoriału była inscenizacja potyczki kawalerskiej pod Radoszami, która upamiętniała wydarzenia z 2 i 3 lutego 1944 roku, kiedy na wypoczywającą po krwawym boju z Niemcami 5 Wileńską Brygadę Armii Krajowej napadł oddział partyzantki sowieckiej. Dzień później doszło w Radoszach do kolejnej potyczki AK z komunistami. Nasi żołnierze odebrali wówczas komunistom mienie zagrabione miejscowej ludności.



TŁUMY NA STARYM MIEŚCIE



Tysiące olsztynian wzięło udział w pikniku zorganizowanym z okazji 25-lecia samorządu województwa, który odbył się na olsztyńskim Starym Mieście. Swoje stoiska rozłożyły tam instytucje podległe sejmikowi wojewódzkiemu oraz lokalni producenci żywności. Piknik zakończył koncert Eneja i Golec uOrkiestra.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
Artur Dryhynicz sport@gazetaolsztynska.pl
WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 75 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl
CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



— Nasza rozmowa będzie się koncentrować przede wszystkim na zagadnieniach związanych z rozwojem i gospodarką, ale zaczniemy od bieżących, gorących tematów. Pani Minister, czy oglądała pani najnowszy film Agnieszki Holland „Zielona Granica”?

— Nie i nie zamierzam tego oglądać. Bo ja oglądam polskie wojsko na co dzień, podczas spotkań w Orzyszu, Olecku, Goldapi, Giżycku. Widzę ofiarną służbę. Widzę też, jakie wyrzeczenia ponoszą rodziny żołnierzy. Nie wyobrażam sobie, żeby film przygotowany przez celebrytkę wspierającą Platformę Obywatelską mógł się cieszyć jakąkolwiek popularnością wśród Polaków. Bo my doskonale wiemy, jaką drogę należy obrać, jakie tworzyć sojusze. Ten właściwy kierunek wskazał nam Prezydent Rzeczypospolitej śp. profesor Lech Kaczyński i tą drogą podążamy. Natomiast myślę, że Putin cieszy się oglądając film Holland i środowiska związane z Putinem też. Dlatego tak ważne jest, by teraz stanąć w obronie polskich żołnierzy i funkcjonariuszy. Takim gestem solidarności jest akcja „Murem za Polskim Mundurem”, do której kilka dni temu dołączyłam razem z mieszkańcami w Orzyszu - w Wojskowej Stolicy Polski.

— Oczywiście nie zabieramy artystom wolności wypowiedzi, ale tutaj nie ma przypadku, że w momencie gdy o Polsce mówi się same dobre rzeczy, w kontekście przyjęcia uchodźców z Ukrainy, to powstaje taki film. Polska żyje też dokumentem opublikowanym przez Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka dotyczącym planu obrony kraju z 2011 roku. Zgodnie z przyjętą wtedy strategią, w wypadku ataku mieliśmy się bronić na linii Wisły, a więc cała ściana wschodnia miała zostać oddana najeźdźcy w zasadzie bez walki. Jak pani odbiera ten dokument?

— Na przykładzie tego haniebnego dokumentu, który dawał zezwolenie na wypadek ataku na zajęcie przez stronę rosyjską wschodniej części Polski, w tym Warmii i Mazur wiemy, jak w praktyce miała wyglądać „obrona” naszego państwa. Do tego przypomnijmy sobie, ile za czasów rządów naszych poprzed-

Orzysz - Wojskowa Stolica Polski.
Akcja „Murem za Polskim Mundurem”



Fot. Archiwum prywatne

O wizji rozwoju gospodarki naszego regionu, wsparciu dla lokalnych przedsiębiorców, akcji „Murem za Polskim Mundurem” i trwającej kampanii wyborczej do Sejmu z **Olga Semeniuk-Patkowską** wiceminister Rozwoju i Technologii, Pełnomocnikiem Rządu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw rozmawia Redaktor Naczelny „Gazety Olsztyńskiej” **Maciej Matera**.

RAZEM Z PREMIEREM DLA WARMII I MAZUR

ników zostało „zwiniętych” jednostek wojskowych, szczególnie w województwie warmińsko-mazurskim. Dzisiaj rozmawiając w Orzyszu, Olecku, Nidzicy na temat odtworzenia tych jednostek wojskowych - słyszę jak wielka jest tego potrzeba. Cały rząd wspiera działania Ministra Mariusza Błaszczaka w tym zakresie. Bo kwestie bezpieczeństwa kraju to dla nas priorytet.

— Przejdźmy teraz do tematu związanego z rozwojem naszego regionu. Dzięki aktywnym działaniom w Warszawie udało się pani wesprzeć wiele samorządów z terenu Warmii i Mazur w staraniach o znaczne środki z programów rządowych, tak potrzebnych dla rozwoju i realizacji potrzeb lokalnych społeczności.

— Rzeczywiście za mną bardzo intensywny czas w tym zakresie. Przede wszystkim bardzo dzięku-

je Premierowi Mateuszowi Morawieckiemu za wszystkie owocne rozmowy na temat potrzeb samorządów, mieszkańców Warmii i Mazur. W efekcie na nasz region spadł deszcz dobrych wiadomości. Nie starczy miejsca w naszej rozmowie, by wymienić wszystkie, więc wymienię choć kilka z nich. Dla Gminy Dobre Miasto przekazałam obietnicę na blisko 2 mln złotych - by w gminie była woda jak najlepszej jakości.

Dla Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sząbruku - 5 mln zł na jego rozbudowę. Taką samą kwotę wręczyłam mieszkańcom Piątek na budowę drogi gminnej. Powiat mrągowski otrzymał aż 4 mln zł na modernizację dróg. Zyskało również samo Mrągowo. Z radością na spotkaniu z samorządowcami, kadrami pedagogicznymi i uczniami przekazałam czek na 2,5

mln zł na budowę boisk szkolnych przy SP nr 1 im. Mikołaja Kopernika. Skutecznie wsparłam też działania Burmistrza Gołdapi Tomasza Luto w kwestii pozyskania funduszy na budowę i przebudowę gminnych dróg. To aż blisko 2,5 mln zł. Cieszę się, że moje długofalowe działania sprawią, że tereny popegeerowskie na Warmii i Mazurach nabiorą blasku i staną się piękną wizytówką rozwoju. To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie moje bardzo częste rozmowy z mieszkańcami. Wysłuchując się w głos lokalnej społeczności mogę poznać problemy i potrzeby, a następnie podjąć skuteczne działania „na piątkę”.

— Skoro o „piątce” mowa, to przejdźmy do zbliżających się wyborów parlamentarnych. Jest pani kandydatką Prawa i Sprawiedliwości do Sejmu,

właśnie z miejsca numer 5. Chciałbym zapytać jaką wizję rozwoju gospodarki na Warmii i Mazurach ma „Olga na 5”?

— Chcę, żeby każda z płaszczyzn życia w naszym regionie była w końcu „na piątkę”. Tutaj bardzo ważna kwestia to powstanie nowych miejsc pracy. W tych działaniach mocno wspiera mnie Premier Morawiecki. Od ponad trzech lat robię wszystko, by nasze piękne województwo warmińsko-mazurskie było dobrym i godnym miejscem pracy przez 12 miesięcy w roku, a nie tylko miejscem, gdzie praca trwa sezonowo. To podstawowy kierunek mojego działania. Bezrobocie w skali całego województwa to dziś 8,2 proc. W kolejnych latach będę się starała, żeby to bezrobocie było jeszcze niższe. Moim marzeniem jest, żeby mieszkańcy Warmii i Mazur pracowa-

li nie tylko w koncernach zagranicznych, ale przede wszystkim w polskich średnich firmach. Właśnie Biuro Regionalne Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w Olsztynie jest tego gwarancją.

— Biuro Regionalne Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości to pani autorskie rozwiązanie. Jak doszło do jego powstania?

— Ponad trzy lata temu zaczęli zgłaszać się do mnie przedsiębiorcy z województwa warmińsko-mazurskiego prosząc o wsparcie - by mogli utrzymać swą działalność. Spotkania w Ministerstwie Rozwoju i Technologii szybko zamieniły się moje wizyty gospodarcze na Warmii i Mazurach. Równolegle trwały kolejne spotkania, a ja obmyślałam skuteczne rozwiązania, jak pomóc przedsiębiorcom z Krainy Wielkich Jezior. Zrozumiałam, że potrzebne są dobre narzędzia, fachowe wsparcie i możliwości pozyskiwania funduszy. Uznałam, że najbardziej skuteczną formą będzie Biuro Regionalne PARP. Moje długofalowe działania zostały zwieńczone sukcesem. 14 września w Olsztynie wystartowało Biuro Regionalne Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. We współpracy z wieloma kolegami z rządu, a przede wszystkim dzięki zaangażowaniu Premiera Morawieckiego doprowadziłam sprawę do końca. Biuro przy ulicy Wyszyńskiego 1 to wizytówka i serce polskiego biznesu, sektora małych i średnich firm, tak ważnych w naszym regionie warmińsko-mazurskim. Na miejscu przedsiębiorcy mogą uzyskać informacje na temat wsparcia dla swojego biznesu, rozszerzenia działalności czy możliwości pozyskania nowych klientów. Już na początku października w Olsztynie z mojej inicjatywy zostanie też otwarte Regionalne Biuro Rzecznika Finansowego. Rzecznik Finansowy to taki mecenas polskich firm. Tam przedsiębiorcy, którzy nie mogą sobie poradzić z jakimś problemem będą mieli możliwość skonsultowania swoich działań, skorzystania z porad prawnych - jak skutecznie zadbać o rozwój.

Dziękuję za rozmowę

MACIEJ MATERA

BYŁAM PSIARĄ, STAŁAM SIĘ KOCIARĄ

Na co dzień łączy ich miłość do zwierząt. Nie zwracają uwagi na przeciwności losu, zakasują rękawy i niosą pomoc pokrzywdzonym i bezdomnym zwierzętom. Nie robią tego dla nagród, ale te są ukoronowaniem ich poświęcenia. Właśnie dlatego samorząd województwa warmińsko-mazurskiego przyznaje nagrody przyjaciela zwierząt „Cztery łapy”. Wyróżnia osoby indywidualne, instytucje i stowarzyszenia prozwierzęce. Jednym z laureatów nagrody jest olsztyńska Fundacja Per Mondo, która niesie pomocy bezdomnym i wolno żyjącym kotom.

— Każdy, kto pomaga zwierzętom, ma swoją historię. Ja całe życie byłam psiarą. Miałam suczkę Toffi, która była ciężko chora. Miała nowotwór, była po ciężkiej operacji i wiadomo było, że odejdzie. I właśnie ona zaprowadziła mnie w miejsce, gdzie w krzakach leżał malutki kotek, który mieścił się w dłoni. Miał jeszcze pepowinę. O kotach nie wiedziałam absolutnie nic, ale chciałam mu pomóc. To było osiem lat temu, był akurat wrzesień. Było już późno, sąsiad, który przechodził obok mnie i widział, jak trzymam kotka, powiedział, że w tych krzakach od rana coś piszczy. To bardzo mną wstrząsnęło, bo wiedział, ale nic nie zrobił. Jak większość ludzi. Pojechałam z tą kruszynką do kliniki weterynaryjnej. Chciałam, żeby lekarze się nim zaopiekowali. Pan doktor stwierdził jednak, że kot, z uwagi na młody wiek, jest jeszcze ślepy, głuchy i zdany całkowicie na matkę. I go trzeba uśpić, bo „nikt nie będzie się z nim bawił”. Tu też taka znieczulica? Nie mogłam na to pozwolić! — wspomina Magda Orłowska, szefowa Fundacji Per Mondo. — Lucky, bo tak nazwałam tę kotkę, jest ze mną do dziś. Oczywiście na początku myślałam, że ją odchowam i znajdę jej dobry dom. Masowałam jej brzuszki, opiekowałam się i myślałam, że na tym się skończy. Byłam przecież psiarą! Ale w międzyczasie Toffi poupadała na zdro-



— Kocham wszystkie zwierzęta, psy również, ale zdecydowanie koty skradły moje serce — mówi Magda Orłowska

To najczęściej ludzie się winni niedoli zwierząt. Ale również ludzie niosą im pomoc. Nagroda przyjaciela zwierząt „Cztery łapy” trafia w ręce osób, dla których los zwierzątek nie jest obojętny. W tym roku otrzymała ją m.in. kicia Fundacja Per Mondo.

wiu. I gdy ją pożegnałam, przyszedł czas na decyzję. Lucky została u mnie. I od niej zaczęła się moja przygoda z kotami.

WIDAĆ EFEKTY

Gdy pani Magda zbliżyła się z Lucky, zaczęła obserwować koty, które pojawiały się w okolicy. Nie spodziewała się, że ich jest aż tyle. Wcześniej nie dostrzegała problemu bezdomnych kotów, bo nie zwracała na nie uwagi.

— Później widziałam je wszędzie. Zaczęłam je dokarmiać i interesować się, dlaczego jest ich aż tak dużo — podkreśla Magda Orłowska. — A że mam taki charakter, że umnie nie ma niczego na pół gwizdka, więc wkręciłam się w ten temat. I dziś wiem, że to wina ludzi. Zwierząt jest za dużo, bo ich nie kastrujemy. To jedyna metoda,

żeby ograniczyć ich liczebność. Dlatego postanowiłam, że zrobię wszystko, żeby przeciwdziałać bezdomności kotów. I uświadamiać ludzi, w czym tkwi problem. Z roku na rok jest coraz lepiej, ale nie jest jeszcze dobrze. Wiedziałam, że muszę działać, choć o kotach cały czas niewiele wiedziałam. Dlatego dzwoniłam do różnych fundacji, do schroniska w Olsztynie — do ludzi, którzy się na tym znają. Zaczęłam też wylapywać koty, żeby je kastrować. Wiem, że to działa. Mieszkam w centrum i od dawna nie ma u nas małych kotów. Tak, widać efekty.

SZANOWAĆ SIĘ NAWZAJEM

Ważne jest też umiejętne dokarmianie kotów. Nie wyrzucanie byle czego z okna na trawnik, co cały

czas jest bolączką olsztyńskich osiedli.

— Koty przychodzą do danego punktu karmienia. Zazwyczaj przychodzą te same, więc można je policzyc. Wiadomo wtedy, ile ich żyje w okolicy — opowiada szefowa fundacji. — Dokarmiać koty jednak trzeba mądrze. I my edukujemy wszystkich, którym na tym zależy. To cudowne, że takie osoby poświęcają swój czas i finanse, ale każdy medal ma dwie strony. Takie osoby są często stygmatyzowane przez sąsiadów, że to robią. Dlatego tak istotne jest, żeby szanować się nawzajem. Karmiciele powinni wiedzieć, że nie wszyscy lubią koty i że nie można stawiać miseczek sąsiadom pod oknami. W punkcie karmienia musi być też idealny porządek. Nikt przecież, nawet najwięksi

miłośnicy kotów, nie lubią bałaganu. Odpowiedzialny karmiciel powinien również kastrować swoje stado albo wspomagać osoby, które się tym zajmują. Dlatego stworzyliśmy oficjalną listę karmicieli, którzy spełniają te standardy. Jeśli ktoś chce przekazać karmę, to na pewno w ich ręce. Jeszcze w tym roku ci karmiciele otrzymają Karty Społecznego Opiekuna Kotów Wolno Żyjących. One mają być dla nich wyróżnieniem. Na pewno nie trafią w ręce osób, które wyrzucają przez okno resztki zobiadu. Potępiamy takie zachowanie.

CZUBEK GÓRY LODOWEJ

Fundacja Per Mondo prowadzi również koci azyl przy ul. Bohaterów Monte Cassino 10 w Olsztynie. Są tam koty, których nikt już nie chce, bo często są sta-

re i niepełnosprawne. Tam, 22 października, odbędzie się Charytatywne Targu „U Kota”. Pojawia się tam wystawcy i inne organizacje prozwierzęce. Cały dochód zostanie przeznaczony na walkę z bezdomnością kotów.

— Dzisiaj jestem już nie psiarą, a kociarą — przyznaje Magda Orłowska. — Kocham wszystkie zwierzęta, psy również, ale zdecydowanie koty skradły moje serce. Żartuję, że przeciągnęły mnie na ciemną stronę mocy. W domu mam jednak tylko dwa koty, oba chore. Lucky, od której wszystko się zaczęło, ma IBD, czyli idiopatyczne zapalenie jelit. To kot specjalnej troski. W kocim azylu natomiast mamy 22 koty, a 7 w domach tymczasowych. Niestety cały czas pojawiają się nowe. Ostatnio swoją chorą kotkę przyniósł do nas pewien pan. Nie chciał się nią już opiekować, bo, jak stwierdził, była za mało przytulaśna. Oddał ją po pięciu latach wspólnego życia...

I dodaje: — Pod opieką mamy też ok. 200 kotów wolno żyjących. To czubek góry lodowej, bo w Olsztynie jest ich znacznie więcej. Ale myślę, że gdyby nie nasze działania, byłoby znacznie gorzej. Nagroda przyjaciela zwierząt to wspaniałe wyróżnienie i podziękowanie za nasze zaangażowanie. Cieszy nas, że nasza pomoc zwierzętom jest dostrzegana. To daje nam siłę. Teraz możemy jeszcze więcej!

ADA ROMANOWSKA

NAGRODZENI PRZYJACIELE ZWIERZĄT

Kategoria: osoba fizyczna

1. Monika Dąbrowska
2. Wioletta Krukowska
3. Iwona Rysztowska
4. Karolina Wawrzyniak
5. Rafał Wilczewski

Kategoria: podmiot zbiorowy

1. Fundacja Per Mondo z Olsztyna
2. Schronisko dla Zwierząt w Tomarynach
3. Stowarzyszenie „Kocie Piece”
4. Stowarzyszenie „Miasto Dobre dla Zwierząt”
5. Stowarzyszenie „Uwolnij psa” z Olecka

CodeWeek.

Wielkie Święto Programowania

Olsztyn

Dołącz do nas!

**KORTO
SFERA**

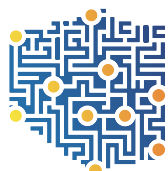
Centrum
Popularyzacji
Nauki i Innowacji

ul. Dybowskiego 11a

**7 października 2023,
Czekamy na Was od 10:00 do 16:00**

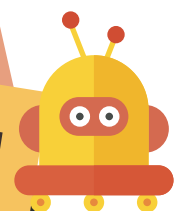
**Warsztaty:
kodowanie, cyberbezpieczeństwo,
nauka programowania,
zabawy z robotami i wiele innych!**

Wydarzenie
współorganizowane
przez:



CENTRUM
PROJEKTÓW
POLSKA
CYFROWA

WSTĘP WOLNY!



Ministerstwo
Cyfryzacji

NASK

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego





Studenci Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego przygotowują się do nie lada wyzwania. Stworzą symulację bitwy morskiej na planszy porównywalnej do boiska do koszykówki!

Studenci z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, dokładnie z Koła Symulacji i Gier Strategicznych UWM, stworzyli już pierwszą, strategiczną grę planszową. To „Oblężenie Tysiąca Jezior”. Jej scenariusz zakłada hipotetyczny atak Federacji (studenci proszą, by nie wymieniać nazwy kraju, by nie karcić tamtejszych trolli internetowych – przyp. red.) na północną Polskę celem utworzenia Warmińskiej Republiki Ludowej – na wzór Donieckiej i Ługańskiej Republiki Ludowej. Atak ten jest spowodowany rosnącym kryzysem w strukturach Sojuszu Północnoatlantyckiego, czego efektem jest brak wsparcia wojsk niemieckich. Sama rozgrywka jest podzielona na pięć map, każda z nich w naturalny sposób przechodzi w kolejną. W kwestii map do dyspozycji gracza zostanie oddany: Olsztyn, Elbląg, Ostróda-Iława, Giżycko oraz Malbork.



dr Grzegorz Kała

Teraz młodzi naukowcy chcą pójść o krok dalej i stworzyć grę, której scenariusz rozgrywać się będzie na oceanie, a zamiast kartonowych „pionków” na siatce planszy pojawiają się... modele okrętów! O kolejnym, śmiałym wyzwaniu, którego podjęło się uniwersyteckie koło miłośników gier planszowych, mówi dr Grzegorz Kała z Instytutu Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego Katedry Wojskoznawstwa i Studiów Strategicznych.

— **Naukowe Koło Symulacji i Gier Strategicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego nawiązało współpracę z wydawnictwem Warlord Games. To ważne wydarzenie?**

— To bardzo ważne dla nas wydarzenie. Taka ocena ma kilka powodów. Przede wszystkim Warlord Games jest firmą brytyjską, zarejestrowaną na terenie Anglii i Walii, co samo w sobie otwiera środowisko skupione w naszym Kole na kontakty międzynarodowe. Ponadto brytyjski wydawca specjalizuje się w projektowaniu i produkcji gier figurkowych, co ma znaczący wpływ na popularyzację wargamingu wśród szerokiego grona odbiorców. Innymi słowy – gry te łączą rozgrywkę z modelarstwem. Grom od Warlorda towarzyszą na ogół duże dioramy, w ogóle rozgrywka przypomina jedną wielką dioramę, a to czyni wargaming dodatkowo atrakcyjniejszym. Zresztą jeden z najwybitniejszych specjalistów w zakresie wargamingu, a zarazem historyk wojskowości prof. Philip Sabin nie stronił od rozgrywek z użyciem figurek. Co warto dodać, Warlord dysponuje tytułami nawiązującymi do wszystkich epok historycznych, chociaż nas, jako Koło, z reguły interesują te gry, które poruszają zagadnienia związane z konfliktami XX-wiecznymi.

— **Dzięki wsparciu wydawnictwa Koło będzie mogło rozpocząć pracę nad symu-**

NA UNIWERSYTECIE BĘDĄ WALCZYĆ PANCERNIKI



— **Dzięki współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej niebawem pojawi się na rynku gra poświęcona Żołnierzom Wyklętym — mówi dr Grzegorz Kała**

lacją bitwy morskiej w skali 1:1800 na planszy o wymiarach 20x20 metrów...

— Tak. Podobne przedsięwzięcia były organizowane w przeszłości na innych uczelniach. Tu warto wymienić chociażby wielką symulację bitwy jutlandzkiej, którą przeprowadził U.S. Naval War College w Newport.

— **Dlaczego akurat symulacja bitwy morskiej? Czy to będzie symulacja konkretnego wydarzenia historycznego?**

— W naszej symulacji planujemy stworzyć warunki całkowicie hipotetyczne, które nie miały miejsca w przeszłości, a mianowicie spotkanie i starcie dwóch wielkich pancerników z czasów zmagania amerykańsko-japońskich na Pacyfiku. Mowa o okrętach Yamato oraz USS Missouri. Będą im towarzyszyć zespoły złożone z mniejszych jednostek – krążowników, niszczycieli itd. Na pewno pojawi się lotnictwo, ale jeszcze nie postanowiliśmy, czy włączymy lotniskowce, czy samoloty będą wlatywać spoza obszaru rozgrywki. W każdym razie, mając świadomość, że pytanie o potencjał i ewentualny efekt starcia obydwu pancerników często się pojawia w dyskusjach historyków, stał się to

impulsem, który sprawił, że pojawił się pomysł na taką symulację. W sukurs przyszło nam wydawnictwo Warlord Games, które przekazało na rzecz Koła liczne miniatury okrętów z czasów II wojny światowej. Wykorzystamy je podczas realizacji naszego projektu, aczkolwiek zastosujemy zmieniony system rozgrywki, dostosowany do zmniejszonego obszaru zmagania. W oryginalnej grze, która się nazywa Victory at Sea – modele tylko reprezentują jednostki, natomiast nie oddają ich realnego rozmiaru, gdyż albo gracze by musieli przenieść się na „planszę” o rozmiarach np. 20 x 20 m. albo zmniejszyć modele do rozmiaru główki od zapalniczki. Obydwa pomysły szalone, ale my bardzo lubimy szalone pomysły i dlatego zdecydowaliśmy się na pierwszy wariant.

— **Tak duża plansza sprawia, że w grę raczej w pokoju dzieciennym nie zagramy...? Gdzie zatem będzie można sprawdzić się jako admirał floty?**

— Wydarzeniu będzie towarzyszyć festiwal i konwent gier. Będzie można zagrać w wiele tytułów i na pewno także w Victory at Sea. Rozgrywki na wielkiej „planszy” zostaną zorganizowane na Wydziale Hu-

manistycznym UWM albo w uniwersyteckiej bibliotece. Zachęcamy do śledzenia profilu Koła na Facebooku, a także mediów społecznościowych naszego Wydziału i Instytutu Historii, gdzie wszystkie informacje będą się pojawiały.

— **Warto przypomnieć, że studenci Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego pracowali także nad grą strategiczną, której tematem działań są współczesne Warmia i Mazury. Czy ta gra jest już dostępna?**

— Jeszcze nie. Niezależnie od nas premiera odświadczy się w czasie, ale to niedługo będzie można nabyć wspomnianą grę. To pytanie jest dobrą okazją, by powiedzieć, że nasze Koło pracuje nad kolejnymi tytułami. Dzięki współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej niebawem pojawi się na rynku gra poświęcona Żołnierzom Wyklętym. Projektem kieruje Bartłomiej Zaremba, członek Koła, pracownik IPN, a zarazem absolwent naszych kierunków m.in. interdyscyplinarnych studiów strategicznych. Ponadto nakładem naukowego wydawnictwa Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego pojawi się jako materiał dydaktyczny gra mojego autorstwa z wykorzysta-

niem także mojego systemu współczesnego pola walki w skali kompanii. Gra będzie nosić tytuł „Przesmyk Suwalski 2035”. Cały model teoretyczny i w konsekwencji system powstawał w taki sposób, by zachować balans między realizmem a grywalnością. Chodziło o to, by zasady były możliwie proste, by gracze nie musieli przez wiele godzin studiować instrukcji, tylko cieszyć się graniem. Z tego systemu, który powstał, skorzystają członkowie Koła podczas przygotowywania kolejnych tytułów.

RAZ

CO TO JEST WARGAMING?

Wargaming ma wiele definicji i w różnych kontekstach może przyjmować odmienne znaczenia. Z jednej strony wargaming może być formą rozrywki, w której wykorzystuje się gry dla rywalizacji i rozrywki. Wargaming to także wiele narzędzi służących do symulowania i analizowania wojny na różnych szczeblach. W takim rozumieniu grę wojenną (war game) można także różnorodnie definiować. I tak np. w Fundamentals of War Gaming Frank McHugh definiuje grę wojenną jako odpowiadającą rzeczywistości symulację wybranych aspektów sytuacji konfliktowych opartą o przepisy (zasady), dane oraz procedury. Gry wojenne – w jego ujęciu – służą zdobywaniu informacji i przeprowadzaniu eksperymentów. Ciekawą definicję gry wojennej zaproponował Peter Perla. Według niego gra wojenna jest modelem lub symulacją walki bez udziału realnych wojsk, w której bieg wydarzeń determinuje podejmowane decyzje, a także decyzje wpływają na przebieg rozgrywki. Zatem, jak widać, definicji jest wiele. Pod wieloma względami optymalną – gdyż krótką i klarowną – definicję przyjęto w wojskach państw Północnoatlantyckiego: otóż w tym wypadku grę wojenną określa się jako symulację operacji militarnej w szerokim rozumieniu, wykorzystującą przepisy, dane, metody i procedury.

Wysokie temperatury i mało deszczu. To jedno z przyczyn tego, że nasze jeziora się „cofają”. Szczególnie dotyczy to mniejszych i płytszych akwenów.

Sapłaty, wieś tuż za granicą Warmii. Spadek wody w jeziorze Sapłaty i molo stoi na suchym lądzie, a było kiedyś całe w wodzie... — można przeczytać we wpisie na facebookowym profilu „Noju Warnijo - Klepsiewa o Wszystkim ji o niczem”. Do postu zamieszczono fotografie, które pokazują, że rzeczywiście jezioro się „cofnęło”. Okazuje się, że problem „cofania” się jezior w naszym regionie nie dotyczy jednego jeziora, ale wielu. W komentarzach internauci informują, że podobnie dzieje się z jeziorem Gim czy Warchały.

— Zmienność poziomów wód w zbiornikach jest procesem naturalnym, którego głównymi przyczynami są: zasilanie jezior, zarówno w krótkim jak i długim czasie; uwarunkowania występujące w zlewniach jezior oraz zmiany klimatyczne — ekstremalnie wysokie temperatury w okresie wiosenno-letnim, bezśnieżne zimy i mała ilość opadów w ostatnich latach w okresach wiosenno-letnio-jesiennych — wyjaśnia



Tak wygląda spadek wody w jeziorze Sapłaty. Teraz molo stoi na suchym lądzie. Kiedyś stało całe w wodzie...

foto: Kamil Freitag

W JEZIORACH UBYWA WODY

Joanna Szerenos-Pawilcz, rzecznik prasowy i kierownik Zespołu Komunikacji i Edukacji Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Białymstoku.

Jak dodaje, na obszarze Warmii i Mazur, w małych zlewniach jezior niektóre zbiorniki nie posiadają znaczących dopływów, zaś te które są, niosą niewielkie ilości wody, albo ich koryta są suche. Przy małym dopływie powierzchniowym, w bilansie wodnym jezior wzrasta rola zasilania podziemnego oraz pochodzącego z opadów atmosferycznych. Niestety w ostatnich latach notowane są coraz niższe opady atmosferyczne, które ponadto są krótkotrwałe i nawalne.

— A to z kolei wraz z bezśnieżnymi zimami wpływa na obniżanie poziomów wód gruntowych, które

również zasilają akweny. Kolejnym czynnikiem wpływającym na obniżanie się poziomu wody w jeziorach jest ingerencja człowieka polegająca m.in. na osuszaniu mokradel, zmianach struktury użytkowania terenu w zlewni, czy zwiększonym poborze wód — wyjaśnia przedstawicielka Wód Polskich.

Niski stan poziomu wody i cofnięcie się linii brzegowej jeziora Sapłaty spowodowany jest aktualnymi warunkami klimatycznymi tj. suszą hydrologiczną i meteorologiczną.

— Mają one szczególnie wpływ na zbiorniki wodne, które, tak jak omawiany akwen, nie posiadają urządzeń regulujących dopływy i odpływy - progów, jazów, zastawek - i zasilane są głównie wodami gruntowymi, opadowymi oraz roztopowymi. Ponadto, w przypadku jezior płyt-

kich o łagodnych brzegach i wypłaszczonym dnie, nawet niewielkie spadki poziomu wody powodują znaczne cofnięcie lustra wody — wyjaśnia Joanna Szerenos-Pawilcz.

Według komunikatów Państwowej Służby Hydrogeologicznej, w ostatnich miesiącach, m.in. na obszarze woj. warmińsko-mazurskiego notuje się obniżenie średniego poziomu wód podziemnych poniżej granicy stanu niskiego ostrzegawczego. Skutkuje to znacznym osłabieniem zasilania jezior wodami podziemnymi. Dodatkowym czynnikiem przy wysokich temperaturach jest przewaga parowania nad zasilaniem. Tendencja spadkowa poziomu lustra wody jest zauważalna na wszystkich jeziorach.

Z obserwacji pracowników Wód Polskich wyni-

ka, że w Systemie Wielkich Jezior Mazurskich mamy obecnie do czynienia z czasowym obniżaniem się poziomu wód. Zjawisko to jest spowodowane brakiem opadów w regionie Mazur. W ciągu ostatnich 3 miesięcy odnotowano minimalne opady. Poziom wód w jeziorach mazurskich obecnie kształtuje się na poziomie średnich i niskich stanów. Niemniej jednak Wody Polskie na wodach o regulowanym odpływie, jak System Wielkich Jezior Mazurskich, prowadząc racjonalną gospodarkę wodną, tak gospodarują zasobami wodnymi, aby ich poziom w okresie żeglugowym był zadowalający.

— Istotnym aspektem w przeciwdziałaniu skutkom suszy jest edukacja mająca na celu podniesienie poziomu świadomości społecznej dotyczącej po-

trzeby oszczędzania i szanowania wody. Od 2019 r. Wody Polskie wraz z partnerami - policją, strażą pożarną, ratownictwem medycznym - realizują projekt edukacyjny pod nazwą „Aktywni Błękitni - szkoła przyjazna wodzie” skierowany do uczniów szkół podstawowych. Misją programu jest promowanie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o zrównoważonej gospodarce wodnej. Ponadto pracownicy PGWWP monitorują poziom wód i prowadzą prace regulacyjne na urządzeniach wodnych, które mają na celu zatrzymanie wody w jeziorach zachowując jej dyne niewielki przepływ biologiczny. Prowadzone są także prace utrzymaniowe, polegające m.in. na udrażnianiu przepustów, koszeniu odpływów/dopływów — podkreśla Joanna Szerenos-Pawilcz. **RAZ**

REKLAMA

GAZETA OLSZTYŃSKA

POJEDYNEK / EDYNEK

WYBORY 2023 | DEBATA

Oglądaj na gazetaolsztynska.pl

NASI GAPOWICZE MAJĄ PONAD 3 MILIONY DŁUGU

Szacuje się, że każdego dnia bez biletu podróżuje około 10 proc. klientów transportu zbiorowego. Standardowy gapowicz to mężczyzna w wieku 35-44 lat. Kobiety stanowią zaledwie 20 proc. gapowiczów.

Zaległe zadłużenie z tytułu opłat karnych za brak biletu na przejazd komunikacją miejską ikoleją odnotowane w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor wynosi blisko 78 milionów złotych. Jeszcze niedawno było to 200 milionów. Ten spadek to przede wszystkim efekt większej determinacji w działaniach windykacyjnych

proszących przez przewoźników. Pasażerowie jeżdżący „na gapę” to problem równie stary, co sam transport zbiorowy. Mimo upływu lat, zdecydowanego wzrostu zamożności Polaków, ale też rozwoju rozmaitych systemów elektronicznych płatności za bilety, problemu tego nie udało się całkowicie wyeliminować.

Szacuje się, że każdego dnia bez biletu podróżuje w Polsce około 10 proc. klientów transportu zbiorowego, agrupa osób, które uważają, że nie jest to duża nieuczciwość, rośnie. Co więcej gapowicze to niejednokrotnie dłużnicy-recydywiści. Dla 84 proc. z nich opłata za jazdę bez biletu stanowi zaledwie jedno z wielu zaległych

zobowiązań. Niechlubny rekordzista ma blisko 800 tys. zł zaległych zobowiązań zarejestrowanych w BIG InfoMonitor, z czego zaledwie 1 432 zł stanowi opłata za korzystanie z komunikacji publicznej bez biletu. Na podium znajduje się również osoba, której zaległości stanowią nieopłacone alimenty w wysokości 669 866 zł oraz kara za jazdę

bez biletu, która wynosi 489 zł. Duża liczba gapowiczów ma na swoim koncie więcej niż jedną przeterminowaną opłatę dodatkową. Rekordzistą jest 61-letni mężczyzna, który ma ich 112. Najmłodszy spośród rekordzistów (24-latek) powinien uregulować już 14 opłat dodatkowych, a najstarszy (75-latek) – 13. Według danych BIG InfoMonitor rekordowym okresem pod względem nieopłaconych zobowiązań gapowiczów był czas pandemii. W lutym 2021 roku w rejestrze widniało ponad 142 tys. osób, ich łączne zaległe zobowiązania na rzecz przewoźników wynosiły blisko 200 mln zł. Od tego czasu liczba niesolidnych dłużników, wpisanych do rejestru z powodu jazdy bez biletu oraz ciężące na nich zobowiązania stopniowo maleją. Według najnowszych danych z września tego roku, w rejestrze BIG InfoMonitor figuruje ponad 60 tys. niesolidnych dłużników, którzy są winni organizatorom transportu zbiorowego prawie 78 mln zł.

— To kolejny krok, który dopełnia wymianę taboru komunikacji miejskiej w Kętrzynie z autobusów spalinowych na autobusy elektryczne. Zeroemisyjny transport publiczny to bardzo ważny aspekt ekologiczny. Liczę, że bezpłatna komunikacja zachęci wielu mieszkańców do rezygnacji z poruszania się po mieście samochodem. Nowe autobusy to naprawdę wysoki komfort podróżowania — mówił wtedy Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna. — Wraz z „elektrykami” wprowadziliśmy nowe linie autobusowe i rozkłady. Już teraz widzimy wzrost frekwencji osób korzystających z miejskiego transportu, co oznacza, że bezpłatna zeroemisyjna komunikacja to dobre rozwiązanie podnoszące komfort życia mieszkańców. Cieszę się, że rośnie także społeczna świadomość na temat ekologii.

Od marca tego roku bezpłatne autobusy jeżdżą po Giżycku i gminie wiejskiej Giżycko.

Jeszcze w 2021 roku zdecydował się na to Lidzbark Warmiński, w którym wcześniej nie było komunikacji miejskiej. W obu tych miastach jeżdżą autobusy elektryczne.

Z powodów finansowych na bezpłatną komunikację przechodzą w Polsce mniejsze miejscowości. Największą z nich jest ok. 100-tysięczny Kalisz, który wprowadził ją 1 stycznia 2023 roku. Aby z niej skorzystać trzeba posiadać Kaliską Kartę Mieszkańca, którą samorząd wydaje wszystkim mieszkańcom rozliczającym swoje podatki w mieście.

BIG INFOMONITOR/OPRAC. IH

JAK TO WYGLĄDA U NAS?

Warmińsko-mazurskie zajmuje 8 miejsce w sumie zaległości wobec przewoźników. Nasi gapowicze są im winni 3,7 miliona złotych. Jednak jeżeli weźmie pod uwagę liczbę mieszkańców, to w tej statystyce awansowalibyśmy w górę o kilka oczek. Co oczywiste największy dług mają gapowicze z Olsztyna (640 tysięcy).

Warto dodać, że coraz więcej miast uruchamia bezpłatną komunikację miejską. Od stycznia tego roku jest tak w Kętrzynie (7 linii).

JESZCZE JEDNA CYFERKA, A BYŁBY W NIEBIE

Znowu szczęście uśmiechnęło się do mieszkańca naszego regionu. We wtorkowym losowaniu w Eurojackpot w Polsce padła jedna wygrana IV stopnia. I była to najwyższa wygrana, a szczęśliwy kupon został wystany w Ostródzie w punkcie przy ul. Czarnieckiego. Szczęściarz zainkasował 317 tys. zł minus 10 proc. podatku. Gdyby tak gracz trafił jeszcze jedną liczbę, to zgarnąłby już 60 mln zł, ale chyba nikt nie może na-

rzekać, kiedy duże pieniądze spadają nam z nieba? To już druga podobna wygrana w Eurojackpot w tym mieście. Poprzednia wygrana IV stopnia padła w czerwcu tego roku, ale była zdecydowanie niższa, bo wyniosła 225 tys. zł. Niedawno los uśmiechnął się też do mieszkańca Olsztyna, który w Eurojackpot wygrał prawie 2,2 mln zł. Tu szczęśliwy kupon został kupiony w kolekturze LOTTO przy ul. Niepodległości.

AM

Czy kiedykolwiek marzyłeś o tym, aby żyć w komfortowym mieszkaniu, które oferuje nie tylko przestronne wnętrza, ale także spektakularny widok na miasto i Jezioro Elckie? Twoje marzenie może teraz stać się rzeczywistością w Apartamentach Baczyńskiego.



wasilewskideveloper.pl

Lokalizacja Apartamentów Baczyńskiego to prawdziwy klejnot Elku. Położone na wzniesieniu, te nowoczesne i ekskluzywne mieszkania oferują nie tylko doskonałą dostępność do wszystkich udogodnień miasta, ale także niepowtarzalne widoki, które zapierają dech w piersiach. To wspaniałe miejsce, gdzie można łączyć luksusowy styl życia z przyrodą i pięknem okolicy.

Jednym z głównych atutów Apartamentów Baczyńskiego, które wybudował Developer Wasilewski, są ich przestronne tarasy. To prawdziwy raj dla miłośników świeżego powietrza i pięknych widoków. Wyobraź sobie budzenie się każdego ranka, kiedy pierwsze promienie słońca oświetlają Twój taras, a Ty możesz napić się kawy, spoglądając na Jezioro Elckie, które rozciąga się przed Tobą. To właśnie takie chwile sprawiają, że życie staje się pełne spokoju i relaksu.

Tarasy w Apartamentach Baczyńskiego to miejsce, gdzie możesz organizować spotkania towarzyskie, przyjmować gości lub po prostu cieszyć się prywatnym czasem na świeżym powietrzu. Ich przestronność pozwala na tworzenie własnych ogrodów miejskich, gdzie można sadzić kwiaty, warzywa lub stworzyć przytulny kącik z meblami ogrodowymi.

Widok z tarasu to jednak tylko część atrakcji oferowanych przez Apartamenty Baczyńskiego. Samo wnętrze mieszkań zachwyca nowoczesnym designem, wysokiej jakości materiałami i dbałością o każdy detal. Każde mieszkanie zostało zaprojektowane tak, aby zapewnić komfort i funkcjonalność. Przestronne pokoje, duże okna i starannie dobrane elementy wyposażenia to tylko niektóre z cech, czyniących te apartamenty wyjątkowymi.

Apartamenty Baczyńskiego to nie tylko miejsce do życia, ale

także miejsce do życia z klasą. Jeśli marzysz o luksusie, pięknych widokach i komforcie, to nie czekaj dłużej. Skontaktuj się z nami już dziś, aby dowiedzieć się więcej o dostępnych opcjach i rozpocząć swoją przygodę z życiem w Apartamentach Baczyńskiego. To inwestycja w Twój spokój i wyjątkowy styl życia.

wasilewski
DEVELOPER

DEVELOPER
WASILEWSKI Sp. z o.o. Sp. k.
ul. Sikorskiego 19B, 19-300 Elk
godziny otwarcia:
pn.-pt. 7:00-15:00

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
tel. 87 610 84 94
e-mail:
sprzedaz@wasilewskideveloper.pl

DANE KONTAKTOWE:
tel. 87 610 84 84
e-mail:
developer@wasilewskideveloper.pl

44623ekwe-e-M

OLSZTYŃSKA KATEDRA Z DOFINANSOWANIEM NA ZABYTKI

Proboszcz olsztyńskiej konkatedry pod wezwaniem Św. Jakuba nie kryje radości. Parafia otrzymała 3,5 mln zł dofinansowania na kontynuowanie rozpoczętych już prac konserwatorskich. To jedna z 137 dotacji, które z drugiej edycji Programu Odbudowy Zabytków trafią na Warmię i Mazury.

W drugiej edycji programu na Warmię i Mazury trafi blisko 100 mln złotych rządowej pomocy. Dotacja dla olsztyńskiej katedry opiewa na najwyższą kwotę spośród wszystkich uwzględnionych wniosków. W środę rano proboszcz katedry ks. Artur Ogłędzki odebrał promesę na dotację. Uroczystości wręczyli ją minister cyfryzacji Janusz Cieszyński, wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki, poseł Iwona Arent i dr Zbigniew Purpurowicz.

— Cieszę się, że dzięki tym środkom nasza katedra będzie stawała się coraz piękniejsza — powiedział wojewoda Artur Chojecki.

Wojewoda wręczając promesę przypomniał, że po II wojnie światowej na Warmii i na Mazurach część zabytków straciła swoich

właścicieli i niszczała. Dotyczyło to przede wszystkim pałaców czy dworów. Zabytkami, które ocalały były głównie kościoły i obiekty sakralne, które miały gospodarzy.

Olsztyńska katedra jest jednym najstarszych kościołów regionie. Kościół został zbudowany w połowie XIV wieku. Przechodził różne koleje losu. Teraz od kilku lat trwa wymiana dachówek na tym najstarszym obiekcie sakralnym w Olsztynie, który pamięta obecność Mikołaja Kopernika w Olsztynie. W samej świątyni rozpoczęto też prace konserwatorskie.

Obecny na uroczystości minister cyfryzacji, który jest liderem lokalnej listy kandydatów PiS do Sejmu zwrócił uwagę na to, że dobra kultury stanowią o sile państwa. Przekonywał, że należy w nie inwestować.



Fot. Stanisław Kryściński

— Nasze dziedzictwo to jest coś, co stanowi o długofalowej sile naszego narodu i naszego państwa — stwierdził.

Posel Iwona Arent przedstawiła się jako była parafianka konkatedry. O uzyskanych środkach mówiła z wyraźną satysfakcją. — To dobra wiadomość, bo obiekt jest bardzo ważny. Nasza katedra to perełka i musimy o nią dbać — podkreśliła.

Dr Zbigniew Purpurowicz (koordynator Oddział Urologii i Onkologii Urologicznej olsztyńskiego szpitala miejskiego) aktywnie działał w radzie archidiecezjalnej. W uroczystości przekazania promesy uczestniczył jako kandydat PiS do Senatu. Podczas swojego wystąpienia zwrócił uwagę na wydarzenia wykraczające poza aspekt religijny, które cyklicznie odbywają się w katedrze. — Odbywają się

tu liczne wydarzenia kulturalne, m.in. wspaniałe koncerty organowe. Z bazyliki korzystają nie tylko wierzący — stwierdził.

Proboszcz parafii pod wezwaniem Świętego Jakuba ksiądz Artur Ogłędzki pytany o przeznaczenie dotacji wyjaśnił, że jest to kwota przeznaczona na kontynuowanie rozpoczętych już prac konserwatorskich. — Wymieniono część pokrycia dachowego, atakże naprawiono część więźby dachowej. Rozpoczęliśmy także prace wewnątrz. Dotyczą głównie odnowienia sklepień, odmalowania katedry. W niektórych miejscach sypią się kawałki cegieł — powiedział.

I faktycznie rusztowania przy olsztyńskiej katedrze stoją od dwóch lat. Na pierwszym etapie prac w 2020 roku wymieniono 300 m kw. dachówek, a prace kosztowały 400 tys.

zł. Wojewoda warmińsko-mazurski dołożył wówczas 100 tys. zł, a 300 tys. zł — parafia. Remont nie był wcześniej planowany. Zakładano jedynie odświeżenie wnętrza świątyni przez malowanie. Jednak podczas wstępnych prac okazało się, że przecieka dach.

Dotacja, dosłownie katedrze spadła z „nieba”, bo proboszczowi zabrakło pieniędzy na remont całego, liczącego w sumie 2 tys. m kw. dachu. Poprzedni remont wykonywany był w 1930 roku. Położono wówczas dachówkę, która teraz mocno nasiąka wodą. Dotychczasowe prace prowadzone były dzięki dotacjom z ministerstwa kultury, które na zabezpieczenie świątyni przeznaczyło 572 tys. zł i od konserwatora zabytków w Olsztynie, który przekazał blisko 200 tys. zł.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REKLAMA

Olsztyn stolicą animacji. Po raz czwarty!

Ze świata czterech stron, a dokładniej z różnych zakątków Warmii i Mazur zjechali się do stolicy województwa animatorzy. Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie przez trzy dni (22-24 września) gościł tych, którzy wierzą w moc kultury uczestnictwa.

Potrzeba spotkania stanowi hasło wywoławcze dla niemal wszystkich działań animacyjnych. Z podobnej potrzeby narodził się też Zlot Animatorów Warmii i Mazur. Odbywające się od 2020 roku wydarzenie wyrasta też z troski o to, by — jak mówił Mariusz Sieniewicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie — animatorzy nie czuli się samotnymi wyspami. Dając im szansę na spotkanie, organizatorzy przyczynili się do powstania prawdziwej sieci. Połączyła ona osoby z małych i dużych miejscowości — od Pieiek, Miłek i Godek przez Mrągowo, Elfk i Ostródę aż do reprezentantów Olsztyna i wielu innych miejsc. Animatorowska rodzina, jak nazywa tę zintegrowaną już grupę Marta Guściora, rośnie więc w siłę i dołączają do niej także osoby niezwiązane na co dzień z instytucjami kultury.

Generacje i generalizacje

IV Zlot, podobnie jak poprzednie, stał się forum wymiany doświadczeń, inspirowanych pomysłów i pigułką wiedzy. A żeby pozostać w metaforze medycznej, to można byłoby też dodać, że dla osób szeroko rozumianej kultury był on też szczepionką przeciw zniechęceniu i zastrzykiem pozytywnej energii.

Hasłem przewodnim tegorocznego spotkania animatorów w Olsztynie były generacje. Jednym ze sposobów



budowania mostów nad pokoleniowymi przepaściami było umożliwienie wypowiedzi przedstawicielom różnych roczników. W czasie panelu dyskusyjnego swoimi spostrzeżeniami dzielili się więc dobrze znani ze swojej działalności na rzecz kultury Erdmute Sobaszek (Teatr Węgałty) i Ryszard Michalski (Stowarzyszenie „Tratwa”), obok których zasiedli dopiero zaczynający swoją zawodową i animacyjną przygodę Małgorzata Solarzka i Paweł Taradejna. Z ich dyskusji wyraźnie wynikało, że etykiety

pokoleniowe nie tylko nas nie określają, ale też zachęcają do powielania stereotypowych wyobrażeń.

W dyskusjach o potrzebie zrozumienia pokolenia Z i nowej rzeczywistości brali także inni zaproszeni goście: Marta Andrzejczyk (artystka i animatorka kultury), Joanna Ciesielka (Fundacja „Teatrikon”), Marta Tymieńska (psycholożka i kulturoznawczyni), Wacław Sobaszek (Teatr Węgałty), Grzegorz Jędrzek (Wniedoczasie) i Piotr Cielinski (medioznawca).

Zlot bogaty w emocje i naukę

Uczestnicy Zlotu do domów wrócili z nową wiedzą. Przewodnikiem po świecie cyfrowym był dla nich Grzegorz Jędrzek, który tłumaczył, jak animatorzy mogą wykorzystać w swoich działaniach sztuczną inteligencję. Marta Tymieńska opowiedziała z kolei na swoich warsztatach o potencjale tkwiącym w grach. Jak udowodniła, game design i animacja kultury mają ze sobą wiele wspólnego i mogą się wzajemnie wspierać i uzupełniać.

Wzorem wcześniejszych Zlotów także i w tegorocznym programie znalazło się miejsce dla wydarzeń artystycznych. Przed uczestnikami wystąpili Marta Andrzejczyk i ełcki Teatr Delikates.

Wsluchując się w rozmowy prowadzone podczas Zlotu, można wysnuć wniosek, że nić porozumienia międzypokoleniowego jest utkana z tego samego materiału co nić kontaktu z jakimkolwiek człowiekiem, a składają się na nią entuzjazm na myśl o spotkaniu i gotowość do dialogu. A to przecież coś, co animatorzy mają we krwi.

IV Zlot Animatorów Kultury Warmii i Mazur jest współfinansowany ze środków Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Najpierw poznała dzieci, potem ich ojca. Pokochała całą trójkę. Teraz jest żoną i matką. Ma pracę, która jest jej pasją, i która dała jej to wielkie szczęście. — Nie kochałabym ich bardziej, nawet gdybym była ich prawdziwą mamą. Każdego dnia dziękuję Bogu, że na mojej drodze się pojawili i dali mi szansę tworzyć z nimi rodzinę — mówi pani Arleta.

Pani Arleta zawsze kochała dzieci. Od dziecka marzyła, że będzie nauczycielką w przedszkolu. Dlatego po ukończeniu szkoły średniej wybór studiów był oczywisty - pedagogika wczesnoszkolna.

— Zajmowałam się wszystkimi dziećmi w rodzinie, zdarzało się, że maluchy wołały na mnie „mama” — śmieje się pani Arleta. — Wymyślałam zabawy, czytałam im do snu, uczyłam ich pisać i czytać, jeździć na rowerze. Latem, gdy starsze rodzeństwo pracowało na gospodarstwie ja opiekowałam się ich dziećmi i sąsiadów. Zdarzało się, że była ich spora gromadka, około 8 maluchów. Czułam się wtedy w swoim żywiole i upewniałam, że to jest to, co chcę robić.

ZOSTAŁA PRZEDSZKOLANKĄ

Kiedy pani Arleta ukończyła studia od razu zatrudniła się w przedszkolu. Pełna pomysłów i energii szybko stała się ulubienicą dzieciaków.

— Uważam, że jedynym sposobem, by dobrze pracować, jest robienie tego, co uważa się za wspaniałe zajęcie. Praca z dziećmi to powołanie, nauczyciel powinien być przede wszystkim człowiekiem, przyjacielem i przewodnikiem — tłumaczy. — Ja po prostu lubię dzieci, lubię być z nimi, bawić się, uczyć je. Każdego dnia cieszę się ze spotkania z nimi. To one inspirują mnie do

dalszej pracy, są natchnieniem. Nie chcę być niewolnikiem swojej pracy, a jej twórcą. Praca, która jest jednocześnie pasją, jest spełnieniem marzeń i przyczynia się do wzrostu efektywności z wykonywanych obowiązków.

Przedszkolanka starała się, by dzieci czuły się jak najlepiej w przedszkolu. Ze szczególną uwagą opiekowała się tymi, które były nieśmiałe i miały problem z integracją w grupie. Tak poznała małą Ewę i jej starszego brata Antosia.

— Chłopiec chodził do innej grupy ale często zostawałam z nimi, bo ich tata odbierał ich późno — opowiada. — Dowiedziałam się, że ich ojciec wychowuje ich samotnie, bo mama dwa lata wcześniej zmarła na nowotwór. Tym bardziej dobro tych dzieci leżało mi na sercu... Były takie nieśmiałe i zamknięte w sobie. Na ich twarzach uśmiech pojawiał się dość rzadko i zazwyczaj wtedy, gdy ich tata się pojawiał. Coraz częściej przytulałam rodzeństwo, zagadywałam i zostawałam z nimi, kiedy ich ojciec się spóźniał. Mężczyzna zawsze bardzo mi dziękował, czasem przynosił kwiaty lub czekoladki w podziękowaniu.

POKOCHAŁA DZIECI A POTEM ICH OJCA

Coraz częściej rozmowy ojca i pani Arlety schodziły na prywatne tematy. Pewnego dnia mężczyzna zaprosił ją na spacer do parku. Poszli całą czwór-

NAJPIERW POKOCHAŁA DZIECI, A POTEM ICH OJCA



ką. Rozmawiali, szukali kasztanów, karmili kaczki nad jeziorem. Zaczęli się spotykać nie tylko w przedszkolu ale i poza nim.

— Ewcia i Antoś zawładnęły moim sercem. Kiedy wtulały się we mnie czułam, że stały się kimś bardzo ważnym w moim życiu, że ich kocham — mówi. — Po roku naszych spotkań kochałam nie tylko dzieci, ale i ich ojca. Postanowiliśmy z Andrzejem zamieszkać razem. Dzieci tak bardzo się ucieszyły na tą wiadomość. Byłam taka szczęśliwa... Miałam wspaniałego mężczyznę i cudowne dzieci. Czy można chcieć czegoś więcej?

STALI SIĘ RODZINĄ

Dwa lata temu pan Andrzej wraz z dziećmi przygotował niespodziankę urodzinową dla pani Arlety. Kiedy kobieta wróciła z zakupów mężczyzna poprosił ją o rękę. Mała Ewa trzymała kwiaty a Antoś pierścionek zaręczynowy.

— Nie spodziewałam się tego. Myślałam, że będzie tort i jakiś prezent a tu ta-

kie zaskoczenie — wspomina wzruszona. — Oczywiście były lzy, szczególnie gdy Ewcia zapytała mnie „zostaniesz naszą mamusią?”. Oczywiście przyjęłam pierścionek i zapewniłam całą trójkę, że kocham ich nad życie, że wyjdę za męża i będę ich mamą.

Ewcia rosła jak na drożdżach, a Antoś był już uczniem szkoły podstawowej kiedy pani Arleta i pan Andrzej stanęli na ślubnym kobiercu. Skromna uroczystość w gronie rodziny i przyjaciół była niezwykle kameralna i wzruszająca.

— Płakałam całą mszę, tak bardzo byłam szczęśliwa — opowiada pani Arleta. — Staliśmy się prawdziwą rodziną. Patrzyłam kościele na Andrzeja i dzieci i nie mogłam uwierzyć w swoje szczęście. Nie myślałam, że tak bardzo można pokochać, a jednak mi się to przydarzyło.

DZIECI SĄ ICH SZCZĘŚCIEM

Małżonkowie marzyli o powiększeniu rodziny, bardzo tego pragnęliśmy.

Nie było jednak dane im powtórnie zostać rodzicami, więc tym mocniej pani Arleta przywiązała się do Ewy i Antosia.

— Nie kochałabym ich bardziej, nawet gdybym była ich prawdziwą mamą — mówi pani Arleta. — Każdego dnia dziękuję Bogu, że na mojej drodze się pojawili i dali mi szansę tworzyć z nimi rodzinę. Każdy z nas posiada inną definicję szczęścia. Jest to związane z indywidualnym jego podejściem do życia oraz posiadaniem różnych doświadczeń życiowych. Życie to przecież projekt długoterminowy. Dlatego nie warto przywiązywać się do gorszych chwil w swoim życiu. To jednak nie oznacza biernego czekania na wydarzenia, które nas uszczęśliwią... Chodzi tu o uświadomienie sobie, że życie z natury składa się z przyjemnych i mniej pożądanых wydarzeń. Czasem te nieprzyjemne zdarzenia wywołują w nas refleksję i skłaniają do zmiany. Nie zawsze jesteśmy na nią przygotowani. Dlatego warto

dać sobie pomóc, czasem wystarczy rozmowa z kimś bliskim, czasem potrzebna jest zmiana otoczenia. Nie warto jednak rezygnować z wyznaczonych sobie celów. I zawsze trzeba wierzyć. Nam wiara pozwoliła przetrwać trudne chwile i wynagrodziła nam je. Szczęście naszych dzieci, ich uśmiech wynagradza wszystkie problemy. Kiedy modłę się, nie zapominam o mamie moich dzieci... Chodzimy z nimi na cmentarz, Andrzej opowiada im o niej, oglądamy zdjęcia. Mówimy im, że ona zawsze czuwa nad nimi i patrzy na nich z nieba.

TRZEBA BYĆ DOBRYM CZŁOWIEKIEM

Małżonkowie lubią opowiadać o swojej rodzinie, często siadają razem i oglądają zdjęcia. Znajdują też czas na pomoc innym ludziom. Ich dzień jest zaplanowany co do minuty, a mimo to znajdują czas na wolontariat i inne pasje. Mówią, że to najlepszy sposób na odreagowanie stresów i zmęczenia. Mają wiele empatii do ludzi, szczególnie tych starszych i samotnych.

— Uważamy, że warto bezinteresownie pomagać innym i być dobrym człowiekiem — mówią zgodnie. — Dziękujemy Bogu za naszą rodzinę, dzięki nim jesteśmy silni i pewni, że warto marzyć i wierzyć.

Czują się spełnieni, pełni energii i mają jeszcze wiele marzeń. W wolnych chwilach podróżują całą rodziną, by potem z nową energią wrócić do pracy.

— Satysfakcja z pracy jest bardzo ważna. Cieszę się, że dobrze wybrałam swój zawód — zapewnia pani Arleta. — Czasami spotykam swoich wychowanków i kiedy mówią mi, że dobrze wspominają czasy przedszkola to czuję, że moja praca ma sens i dobry wpływ na wychowanie kolejnych pokoleń. Uważam, że jest to największą nagrodą za lata pracy...

JOANNA KARZYŃSKA

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 28 września 2023 r. do 19 października 2023 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do **zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie**.

Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

1151230tr-a-M



Narodowy Bank Polski
informuje:

Dzięki NBP Polska jest na dobrej drodze:

wartość rezerw dewizowych
przekroczyła **180 mld** dolarów,
a zasoby złota zwiększyły się do
ponad **300 ton!**



OLA BUŁA – „PRZEWODNICZKA” PO LITERATURZE

Co może wyjść z połączenia literatury i natury? „Myślinatura”, czyli cykl warsztatów literackich, które w zielonych terenach Elbląga prowadzi Ola Buła. Nasza rozmówczyni na co dzień pracuje w Bibliotece Elbląskiej, a książki są dla niej niemal całym światem. Kiedy możemy się spodziewać kolejnych warsztatów? Czy warto czytać książki? Tego się dowiecie w dzisiejszej rozmowie.

– Już od jakiegoś czasu realizujesz warsztaty w ramach Stypendium Kulturalnego Miasta Elbląg. Projekt nosi nazwę „Myślinatura” i w ostatnią sobotę odbyły się zajęcia „Temat rzeka, czyli książki o wodzie”. Na czym ten projekt polega i jak to się stało, że zaczęłaś go realizować?

– Warsztaty wymyśliłam sobie dwa lata temu, biorąc udział w kursie „Otwarte zasoby edukacyjne w bibliotece” realizowanym w ramach projektu Spółdzielni Otwartej Edukacji w bibliotece. Chodziło mi o to, żeby wyjść z rozmowami o literaturze poza mury instytucji, żeby odbyły się w mieście, ale w otoczeniu natury. Wiele osób, ja również, szukając wytchnienia od wykonywanej pracy,

obowiązków domowych, znojów codzienności – właśnie w naturze znajduje panaceum. Iz tego połączenia natury i literatury powstały te warsztaty.

– Jak wybierasz książki do swoich warsztatów?

– Ponieważ odbywają się one w plenerach, to pomyślałam, że książki muszą też dotyczyć tematów z naturą związanych. W Bażantarni rozmawialiśmy o wyjątkowej książce napisanej w XIX wieku pt. „Walden, czyli życie w lesie”, w której autor Henryk David Thoreau opisuje eksperyment, jak to na dwa lata przeprowadził się i zamieszkał w lesie. Niebawem jest to, że jego spostrzeżenia na temat świata są bardzo aktualne w odniesieniu do współczesnych czasów. Podczas



foto: arch. prywatne

Wiele osób, ja również, szukając wytchnienia od wykonywanej pracy, obowiązków domowych, znojów codzienności – właśnie w naturze znajduje panaceum. Iz tego połączenia natury i literatury powstały te warsztaty – wyjaśnia Ola Buła

spotkania nad rzeką Elbląg były to książki dotyczące tematów związanych z wodą,

a właściwie zagrożeń związanych z tym, że jeśli się nie opamiętamy, to wody zabraknie. Literatura jest bardzo bliska życiu, odpowiada na to, co się dzieje ze światem i zależy mi na pokazywaniu tej bliskości, zachęcaniu do sięgania po książki, które nas uwarstwiają na świat i innych. To chyba jest główny klucz, według którego wybieram książki.

– Do kogo kierujesz warsztaty i jakie jest zainteresowanie?

– Warsztaty są skierowane do osób dorosłych, przychodzi na nie różna ilość osób, ale to w sumie nie jest istotne, bo ważni są ci, którzy przyjdą. Z udziałem w kulturze jest tak, że często chętnie je wyrażamy kliknięciem na FB

„zainteresowana/y”, „wezmę udział”, ale niekoniecznie przekłada się to na naszą rzeczywistą aktywność. Jesteśmy wciąż bardzo zabiegani i czasem boimy się konfrontować z innymi, na przykład w dyskusji. Moje zajęcia są dla osób, dla których literatura i natura są ważne.

– Jakie jeszcze zajęcia masz w planach zrealizować i kiedy kolejne warsztaty?

– Na pewno odbędą się jeszcze jedno zajęcia, w październiku i jestem w trakcie poszukiwania fajnego miejsca, w którym centralnym miejscem jest drzewo (śmiech). Będzie o drzewach i opowieściach. Już wkrótce m.in. na profilu facebookowym Myślinatura podam więcej szczegółów. Zajęcia jednak to nie wszystko, jesienią powstanie folder podsumowujący działanie, zawierający także inspiracje do lektur i spędzania czasu z literaturą w naturze. Dostępny będzie zgodnie z ideą Otwartych Zasobów Edukacyjnych, czyli dzielenia się wiedzą z innymi.

– Jak można zauważyć, Twoje warsztaty skupiają się wokół literatury. Ale nie tylko warsztaty – pracujesz w Bibliotece Elbląskiej, gdzie np. prowadzisz spotkania autorskie, a na swoim Instagramie czytań nieswiata również dzieliś się wrażeniami z przeczytanych książek.

– No tak, często powtarzam, że bez książek nie ma życia, a książki ocalą świat. Lubię dzielić się wrażeniami z lektur i spotkania autorskie, bo z tych spotkań najczęściej wynika dużo dobrego. Na przykład po ubiegłorocznym spotkaniu z Mariuszem Szczygłem ludzie wychodzili z biblioteki uśmiechnięci, pełni pozytywnej energii i dalej szli rozmawiać już poza biblioteką. Podobnie po innych, choćby po ostatnim z Radkiem Rakiem. Jeśli ze spotkania wychodzimy z ciekawości, zainspirowani, uwarstwieni na jakieś zagadnienie, to już jest ogromny sukces.

– Jak oceniasz stan czytelnictwa w Polsce i naszym mieście?

– Jeśli by wierzyć statystykom i badaniom czytelnictwa prowadzonym przez Bibliotekę Narodową, to nie jest najlepiej, ale ja żyję w pewnej bańce, w której większość czyta: mniej czy więcej i nie chcę z tej bańki wychodzić (śmiech). Pracuję w bibliotece, do której przychodzą osoby czytające, w weekend odwiedziłam Gdańskie Targi Książki, gdzie były tłumy ludzi, także młodzieży, na którą wszyscy wokół narzekają i te badania nijak się mają do tego, co obserwuję. Nie jestem też zwolenniczką nawracania na siłę ludzi na czytanie, raczej trzeba pokazywać innym, że czytanie jest po prostu fajne, a książki pomagają objaśniać i rozumieć świat.

– Czy masz jakąś książkę, która miała na Ciebie największy wpływ?

– Hmm, chyba nie ma takiej jednej książki, to wciąż się zmienia, bo my się zmieniamy. W młodości uwielbiałam Milana Kunderę czy Hermanna Hessego, zaczytywałam się też Jonathanem Carrollem, ale to było dawno temu (śmiech). Dziś nie umiałam wskazać jednej, bo jest mnóstwo ważnych książek, one trafiają na różne momenty w naszym życiu. Są za to autorki i autorzy, których każdej kolejnej książki wyczekuję, np. Margaret Atwood, Olga Tokarczuk, Mariusz Szczygieł i inni. Lubię też wracać do klasyki literatury i czytać reportaże, a dla relaksu kryminały. Z ostatnio przeczytanych polecam książkę Anny Goc pt. „Głusza”, zawierający reportaże o życiu osób głuchych w Polsce. To bardzo ważna książka.

– A czy sama kiedykolwiek myślałaś o napisaniu książki i czy masz to może w planach?

– O rany, nie spodziewałam się takiego pytania. Tak, kiedyś marzyłam, żeby zostać pisarką, ale raczej nie mam planów z tym związanych i jak najbardziej odnajduję się w roli „przewodniczki” po literaturze. Te uknute naprędce określenie nawet mi się podoba (śmiech).

AGATA TUPAJ

Żywność i zdrowie zwierząt pod lupą naukowców – przyjdź na spotkanie brokerskie

Szukasz inspiracji do rozwoju? Jesteś przedstawicielem branży biotechnologicznej, specjalistą ds. diagnostyki weterynaryjnej lub interesujesz się tematem żywności i zdrowia zwierząt? Przyjdź na bezpłatne spotkanie brokerskie do Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie, które odbędzie się 10 października 2023 roku w jego siedzibie przy ul. Bydgoskiej 7A.

Wydarzenie jest okazją do spotkania się z ekspertami z Instytutu oraz nawiązania z nimi współpracy. To również możliwość poznania szerokiego zakresu badań naukowych i analitycznych dostępnych w specjalistycznych pracowniach Instytutu PAN, gdzie prowadzone są badania m.in. z zakresu biotechnologii i diagnostyki weterynaryjnej.

Podczas spotkania brokerskiego eksperci z Instytutu przedstawią ofertę z zakresu hodowli i analizy komórkowej, analizy histologicznej oraz obrazowania mikroskopowego. Ponadto pokazane zostaną możliwości analiz proteomicznych, czyli badania białek w skali makro. Dzięki temu możliwe jest zagłębienie się w strukturę różnych tkanek, zarówno roślinnych, jak i zwierzęcych, oraz w dokładny profil białkowy. Zaprezentowane zostaną także możliwości badania morfologii i parametrów ruchu plemników oraz przechowywania w ciekłym azocie rezerw genetycznych wielu gatunków

zwierząt (przede wszystkim ryb - łososiowatych, jesiotrowatych, karpowatych oraz buhaja).

Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie jest renomowanym ośrodkiem naukowym w województwie warmińsko-mazurskim, specjalizującym się w badaniach związanych ze zdrowiem zwierząt oraz jakością żywności. Rola nowoczesnych technik diagnostycznych w pierwotnej produkcji żywności, zootechnice i weterynarii jest kluczowa do zapewnienia jednego wspólnego zdrowia zwierząt i ludzi, określanych jako „One Health”. Dlatego w laboratoriach Instytutu prowadzona jest zarówno rutynowa diagnostyka weterynaryjna, jak i zaawansowane analizy badawcze na rzecz bezpiecznej i najwyższej jakości żywności.

Na spotkanie zapraszamy przedstawicieli branży biotechnologicznej, specjalistów ds. diagnostyki weterynaryjnej oraz wszystkich zainteresowanych tematyką żywności i zdrowia zwierząt.

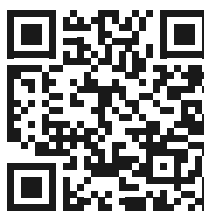


foto: archiwum Instytutu PAN w Olsztynie

Udział w spotkaniu jest bezpłatny, jednak trzeba się zarejestrować. Szczegóły wydarzenia na stronie www.pan.olsztyn.pl.

Spotkanie brokerskie z ekspertami jest częścią projektu pn. „Centrum Badań Środowiska i Innowacyjnych Technologii Żywności dla Jakości Życia”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020.



Udział w spotkaniu jest bezpłatny, ale wymaga rejestracji. Szczegóły wydarzenia na stronie www.pan.olsztyn.pl.

Lepszy dostęp do kolei na Mazurach

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., przy wsparciu finansowym z funduszy unijnych, modernizują linię kolejową nr 38 między Ełkiem a Giżyckiem. Podróżni zyskają dostęp do wygodnych peronów, a dzięki budowie sieci trakcyjnej linią pojadą pociągi elektryczne, co zapewni szybsze i sprawniejsze podróże. Elektryfikacja trasy korzystnie wpłynie także na środowisko. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.



50 minut

– o tyle skróci się czas przejazdu z Ełku do Olsztyna



Stary most nad Kanałem Łużańskim w Giżycku został już zdemontowany

W ramach inwestycji przebudowane zostaną stacje Stare Juchy, Wydmyny i Giżycko, a także przystanki kolejowe Woszczele oraz Siedlika. Wszystkie obiekty dostosowane zostaną do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Perony będą wyższe, co ułatwi podróżnym wsiadanie oraz wysiadanie z pociągów. Stacje zostaną przystosowane do obsługi dłuższych, liczących nawet 750 metrów składów towarowych.

Kluczowym elementem inwestycji jest elektryfikacja linii z Ełku do Giżycka. Dzięki temu na trasie zaczną kursować pociągi elektryczne, co przełoży się na krótszy czas przejazdu pociągów. Pasażerskie przyspieszą z 80 do 160 km/h, a towarowe – do 120 km/h. Elektryfikacja nie tylko usprawni połączenia, ale także znacząco ograniczy emisję gazów cieplarnianych.

Bezpieczeństwo podróży zapewni wymiana 49 kilometrów torów, urządzeń sterowania ruchem kolejowym oraz przebudowa 59 obiektów inżynierskich, w tym

mostów, wiaduktów, przejazdów kolejowo-drogowych i przepustów. Na stacji Giżycko zmodernizowana zostanie nastawnia. Wybudowane będą także dwa nowe wiadukty – kolejowy w Giżycku oraz drogowy w Wydminach.

Obecnie prace prowadzone są m.in. na stacjach Giżycko, Stare Juchy oraz Wydmyny. W Giżycku budowane są nowe perony oraz przejście podziemne. Nieopodal stacji zdemontowany został już most kolejowy nad Kanałem Łużańskim. Wkrótce w jego miejsce powstanie nowy obiekt, który będzie miał około 35 metrów długości oraz 8 metrów szerokości. Dodatkowo obiekt wyposażony zostanie w chodnik dla pieszych. Postępują także prace torowe na szlakach Stare Juchy – Woszczele oraz Siedlika – Wydmyny.

Po zakończeniu inwestycji podróż pociągiem z Olsztyna do Ełku, m.in. przez Korsze, Giżycko i Stare Juchy, skróci się o 50 minut i wyniesie około 2 godzin. Zakończenie prac planowane jest na 2024 rok.



Nowo budowany peron na stacji Wydmyny



Budowa przejścia podziemnego na stacji Giżycko

Projekt obejmuje m.in.:



49 km

linii kolejowej z nowymi torami oraz siecią trakcyjną



2

nowe wiadukty – kolejowy w Giżycku i drogowy w Wydminach



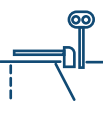
59

przebudowanych obiektów inżynierskich



5

przebudowanych stacji i przystanków kolejowych



23

przebudowane przejazdy kolejowo-drogowe

Realizacja inwestycji zapewni:



lepszy dostęp do kolei w regionie



stacje i przystanki dostępne dla wszystkich podróżnych



szybki i sprawny transport towarów koleją z prędkością do 120 km/h



poprawę bezpieczeństwa w ruchu kolejowym i drogowym



ochronę środowiska naturalnego

www.towarynatory.pl

www.plk-sa.pl | www.plk-inwestycje.pl | www.portalpasazera.pl | www.mapadotacji.gov.pl



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko



Rzeczpospolita
Polska



PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

Unia Europejska
Fundusz Spójności



Projekt „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze wraz z elektryfikacją – etap I” jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

ZAGRAJĄ SPECJALNIE DLA WIKTORII

Już w najbliższą sobotę w Elblągu odbędzie się specjalny koncert, podczas którego będzie można wesprzeć Wiktorię, która walczy z groźną chorobą. Organizatorzy przygotowali wiele niesamowitych atrakcji, by połączyć dobrą zabawę z pomocą.

Trwa zbiórka pieniędzy na rzecz Wiktorii z Elbląga, która zmagą się z rzadką chorobą krwi. Liczy się każda złotówka, dlatego wspólnie z Fabryką Dobra Dzieńnik Elbląski zorganizował podczas Pikniku z Kopernikiem zbiórkę połączoną z kiermaszem ciast. Wydarzenie cieszyło się dużym powodzeniem i udało się zbierać dużo pieniędzy, jednak to nadal za mało, by pokryć koszty leczenia dzielnej bohaterki.

Jak można przeczytać na stronie zbiórki, choroba Wiktorii zaczęła się od wysokiej gorączki, bólu nóg i apatii. Rodzice zabrali córeczkę na SOR, gdzie usłyszeli przerażającą diagnozę – niski poziom hemoglobiny i płytek krwi. Transport do specjalistycznego szpitala w Gdańsku oraz dalsze badania potwierdziły anemię aplastyczną, wykluczając białaczkę. Dzięki wsparciu cudownych lekarzy i pielęgniarek przeszła długi i trudny okres w szpitalu, lecz jej powroty do domu stawały się coraz radsze. Wiktorii potrzebuje częstych transfu-



foto: archiwum prywatne



WIKTORIA Z ELBLĄGA WALCZY O ZDROWIE, BĘDZIE MOŻNA JĄ WESPRZEĆ PODCZAS SOBOTNIEGO KONCERTU.

zji krwi i płytek. Niedawno pojawiła się jednak dobra wiadomość – znaleziono dawcę szpiku. Jednak po kolejnych badaniach ujawniła się rzadka choroba genetyczna – anemia Fanconiego w dwóch liniach, zwiększająca ryzyko nowotworów. Przed nią długa podróż i rehabilitacja. Rodzice dziewczynki proszą o wsparcie finansowe, ponieważ nie są w stanie pokryć kosztów leczenia i rehabilitacji. Każda pomoc jest nieoceniona dla odważnej małej wojowniczkii i jej rodziny.

Organizacja charytatywna Fabryka Dobra i tym razem zareagowała na tę trudną historię Wiktorii i jej rodziny. Podczas Pikniku z Kopernikiem zorganizowanym przez nasz Dziennik Elbląski udało się zbierać dużo pieniędzy z kiermaszu ciast, jednak nadal to jeszcze za mało, by pokryć leczenie dzielnej dziewczynki. Dlatego Fabryka Dobra serdecznie zaprasza na wyjątkowe wydarzenie charytatywne, które odbędzie się już 30 września 2023 roku o godz. 16 w Domu Rektora. Inicjatywa ta ma na celu wsparcie Wiktorii, niezwykle odważnej bohaterki, która prowadzi swoją walkę z rzadką chorobą krwi – zespołem mielodysplastycznym z anemią aplastyczną. Jej przyszłość zależy teraz od przeszczepu szpiku, który już wkrótce będzie kluczowym etapem leczenia, po którym nastąpi rehabilitacja.

Organizatorzy przygotowali wiele niesamowitych atrakcji. Najpierw najmłodszy uczestnicy będą mogli wziąć udział we wspólnym malowaniu obrazka dla



Wiki, grach i zabawach integracyjnych. Chętnym dzieciom animatorki pomalują twarze i wykonają tatuaże. Do dyspozycji będzie również gaming room oraz escape room.

Natomiast centralną częścią wydarzenia będą koncerty oraz licytacje, które zaczną się o godz. 19. Przybyli artyści i niespodziewani goście zagwarantują emocjonujące przeżycia muzyczne. Na scenie pojawią się m.in. Dj Luter One, Mc Polish Man oraz Dominik Sienkiewicz, który wcześniej grał z Fumez. Podczas licytacji będzie można nabyć vouchery z branży beauty, gastronomii, muzyki i będzie trochę niespodzianek.

Jak jeszcze można wspomóc to specjalne wydarzenie?

Oprócz obecności na wydarzeniu istnieją również inne sposoby, w jakie można pomóc Wiktorii i tej szlachetnej akcji. Fabryka Dobra szuka przedsiębiorców, którzy mogliby ich wesprzeć bonami, rękodziełem lub innymi wartościami. A może

sami jesteście przedsiębiorcami i chcielibyście pomóc? Dodatkowo Fabryka Dobra serdecznie zachęca do wpłat na zrzutkę, która pomoże sfinansować leczenie Wiktorii. Więcej na www.dziennikelblaski.pl.

Jeżeli chodzi o sobotnie wydarzenie, koszt cegiełki za wejście wynosi 10 zł, natomiast dzieci do lat 12 wchodzi za darmo. Organizatorzy proszą o zabranie gotówki, ponieważ nie będzie możliwości płatności kartą.

– To będzie wieczór pełen emocji, zabawy i radości – a wszystko w imię dobrej sprawy! Razem możemy zdziałać wiele, wspólnie dając Wiktorii nadzieję na lepsze jutro – zapowiada Katarzyna Kamińska-Kozioł z Fabryki Dobra.

I dodaje: – Do zobaczenia 30 września o godzinie 16:00 w Domu Rektora! Nie możemy się doczekać, by spędzić ten niezwykły wieczór razem z Wami. Bądźcie częścią tej wspólnej inicjatywy, pomagając Wiktorii w jej walce.

AGATA TUPAJ

REKLAMA

przetarg

STAROSTA ELBLĄSKI

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa.

Do dzierżawy przeznaczają się opisane niżej nieruchomości:

Lp.	Nr działki	Pow. w ha	Położenie	Nr księgi wieczystej	Stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego w zł*	Wadium w zł	Wysokość postąpienia	Termin przetargu
1.	Cz. dz. 49/8	2,1583	obręb Kępiny Wielkie gm. Elbląg	EL1E/00099089/0	650	130	10	30.10.2023 godz. 10.00
2.	Cz. dz. 49/8	0,6026	obręb Kępiny Wielkie gm. Elbląg	EL1E/00099089/0	180	36	10	30.10.2023 godz. 10.30
3.	Cz. dz. 49/8	0,5039	obręb Kępiny Wielkie gm. Elbląg	EL1E/00099089/0	150	30	10	30.10.2023 godz. 11.00

* Do wylicytowanej ceny nieruchomości należy doliczyć podatek VAT 23%.

I przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu, Elbląg, ul. Saperów 14A, sala nr 402.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w pieniądzu do dnia 25 października 2023 r.

Wadium winno być wpłacone na rachunek bankowy Starostwa Powiatowego w Elblągu: PKO BP S.A. o. Elbląg, nr 86 1020 1752 0000 0102 0069 3952.

Ogłoszenie o przetargu opublikowane jest na stronie internetowej Starostwa Powiatowego oraz podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty, tj. wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14A.

Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14A, pokój 210, oraz telefonicznie pod nr. 55 239 49 43, e-mail: mlicznarska@powiat.elblag.pl oraz na stronie <http://www.powiat.elblag.pl>.

29 WRZEŚNIA**Koncert symfoniczny****Olsztyn**

Witold Paprocki wprowadzenie do koncertu | Maciej Kotarba – dyrygent, Krzysztof Książek – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Maurice Ravel, Zygmunt Stojowski, Ludwig van Beethoven.

Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

29 WRZEŚNIA**Weekend Seniora z Kulturą****Olsztyn**

godz. 10.00

Koncert muzyki instrumentalnej z dużą dawką improwizacji w wykonaniu zespołu Warmia Swing Trio (skład: Mateusz Wodnicki (gitara), Jakub Sottysiak (gitara), Natalia Ciukszo (kontrabas)) Sala konferencyjna, WBP; ul. 1 Maja 5

godz. 12.00-15.00

Wejdź w świat e-booków

Czytniki elektroniczne to świetny sposób na przechowywanie i czytanie książek! Poznaj sposób jego użytkowania, wypożycz i czytaj!

Wypożyczalnia, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

29 WRZEŚNIA**„Nie Kiepuj do Wody” - festiwal muzyczny****Sztynort**

To wydarzenie, w czasie którego przy dźwiękach muzyki poruszane są ważne tematy związane z ochroną unikatowej, mazurskiej przyrody. Dla uczestników zagrają: Sidney Polak, Kuba Kęsy oraz Monika Stankiewicz Trio.

Godz. 19.00, Scena Główna w porcie w Sztynorcie.

**29 WRZEŚNIA****Tomasz Pauszek: Planetarium Tour.****Koncert Live****Olsztyn**

Specjalne spotkanie w ramach trasy koncertowej Planetarium Tour z wirtuozem muzyki elektronicznej

- Tomaszem Pauszkiem. Tomasz Pauszek to pochodzący z Bydgoszczy kompozytor, producent muzyczny i wykonawca muzyki elektronicznej. Działalność artystyczną rozpoczął w 1999 roku



a od ponad 20 lat z powodzeniem wydaje solowe płyty. Był także współzałożycielem i jurorem Festiwalu Muzyki Elektronicznej SYNTH ART FESTIVAL. Nagrywał z najbardziej wybitnymi muzykami elektronicznymi i progresywnymi w kraju, m.in. Józefem Skrzekiem, Władysławem Komendarkiem, Januszem Grzywaczem czy Krzysztofem Dudą. Występował na wielu scenach i festiwalach w Polsce, np. przed zespołem Tangerine Dream.

Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38.

29 WRZEŚNIA**„Blurowe” warsztaty z Damianem Drewniakiem****Olsztyn**

Warmińsko – Mazurskie Stowarzyszenie Fotograficzne „Blur” serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w warsztatach fotograficznych prowadzonych w Olsztynie przez Damiana Drewniak - kreatora niepowtarzalnych fotograficznych kadrów! W swoim warsztatowym tournée po Europie Damian po raz pierwszy zawita na Warmię.

Godz. 18.00, Towarzystwo Miłośników Olsztyna, Plac Konsulatu Polskiego 5.

29 WRZEŚNIA**Wydarzenie „O Warmio moja miła”****Lidzbark Warmiński**

— 9:30 i 11:00 - „Po naszymu

— Elementarz Warmiński”

- spotkania warsztatowe

poświęcone gwarze war-

mińskiej dla uczniów klas III

- IV szkół podstawowych.

W ich trakcie omówimy histo-

rię gwary warmińskiej, poznamy jej podstawy, zapoznamy się z najważniejszymi zwrotami, przeczytamy kilka warmińskich tekstów.

— 17:00 - „Bajki po warnijsku” - spotkanie warsztatowe poświęcone gwarze warmińskiej dla dorosłych, instruktorów, pedagogów, wychowawców oraz wszystkich zainteresowanych.

Gwara warmińska w praktyce - zapoznamy się z praktycznym użyciem gwary na podstawie przygotowanych tekstów, a także spróbujemy przetłumaczyć na gwara kilka utworów znanych i lubianych z dorobku Ignacego Krasickiego.

Godz. 9.30, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.

**30 WRZEŚNIA****Moskwa - 40 lat, goście:****Titus Tommy Gun i Human Rights****Olsztyn**

Moskwa - zespół utworzony w 1983 r. przez wokalistę i gitarzystę Pawła Gumolę to legenda polskiej sceny punkrockowej, który

już od 40 lat koncertuje na polskiej scenie muzycznej. Grupa zadebiutowała na festiwalu w Jarocinie w 1984 roku w składzie Paweł Guma Gumola

- vocal gitara, Piotr Rogoziński - bas, Tomasz Groń - perkusja i dostała się do ósemki laureatów tego festiwalu, co przełożyło się na sukces ogólnopolski. Zaraz po festiwalu zespół nagrał pierwsze studyjne utwory, które osiągnęły popularność radiową ówczesnych stacji muzyki niezależnej.

Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, Feliksa Nowowiejskiego 15.

**30 WRZEŚNIA****Jazz w Filharmonii – Artur Dutkiewicz Trio****Olsztyn**

NOWOSIELSKI Audiovisual Misterium | Andrzej Wąsik visual | Artur Dutkiewicz – fortepian, Michał Barański – kontrabas, Sebastian Kuchczyński – perkusja.

Godz. 18:00, sala koncertowa Filharmonii.

1 PAŹDZIERNIKA**VII Runda Mistrzostw Strefy Północnej Polski w Motocrossie****Olsztyn**

VII Runda Mistrzostw Strefy Północnej Polski w Motocrossie IV Runda Warmińsko Mazurskich Mistrzostw Okręgu Memoriał im. Stanisława Olszewskiego

Godz. 11.30, Tor MX, ul. Lubelska.

7 PAŹDZIERNIKA**Noc Bibliotek****- Spotkanie z Miłoszem Szymańskim****Olsztyn**

Spotkanie z Miłoszem Szymańskim, czyli podróżniczy stand-up "Może i ty masz rodzinę w Brazylii?". Gorąco zapraszamy na wyjątkową opowieść o podróży Miłosza Szymańskiego do Brazylii i o poszukiwaniu polskich śladów (warto wiedzieć, że Polonia jest tam już obecna od sześciu pokoleń).

Godz. 20.00, Planeta 11, Biblioteka Multimedialna w Olsztynie.

PONAD TRZYDZIEŚĆ NOWYCH PRZEJŚĆ NA DROGACH POWIATU OLSZTYŃSKIEGO

W kolejnej edycji Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD), z którego środki przeznaczone są na poprawę bezpieczeństwa na lokalnych drogach, do powiatu olsztyńskiego trafi prawie 8 mln zł. Za te pieniądze powstaną 33 nowe przejścia dla pieszych oraz wiodące do nich chodniki.

– Rozwój lokalnej infrastruktury drogowej to jeden z naszych priorytetów – mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. – Bez dobrych dróg nie ma rozwoju, ale muszą to też być drogi bezpieczne dla wszystkich ich użytkowników. Dlatego do funduszu zgłaszamy przede wszystkim takie miejsca, które są niebezpieczne, odpowiadając tym samym na prośby i potrzeby mieszkańców. Ale budujemy je także w pobliżu funkcjonujących lub powstających firm, co również ma wpływ na rozwój gospodarczy.

Przyznane Powiatowi Olsztyńskiemu środki z funduszu to

kwota 7,81 mln zł. Stanowi ona 80 proc. planowanych kosztów inwestycji szacowanych na ponad 9 mln zł. Reszta – tzw. wkład własny – pochodzić będzie z budżetów Powiatu oraz gmin.

W tej edycji RFRD w całej Polsce rozdysponowany został ponad 1 mld zł, co pozwoli sfinansować 1510 zadań: 714 powiatowych i 781 gminnych. Wybudowanych lub wyremontowanych zostanie ponad 770 km dróg powiatowych (380 km) i gminnych (392 km). Na Warmię i Mazury na ten cel trafiło prawie 50 mln zł – 30 mln zł do powiatów i 20 mln zł do gmin.



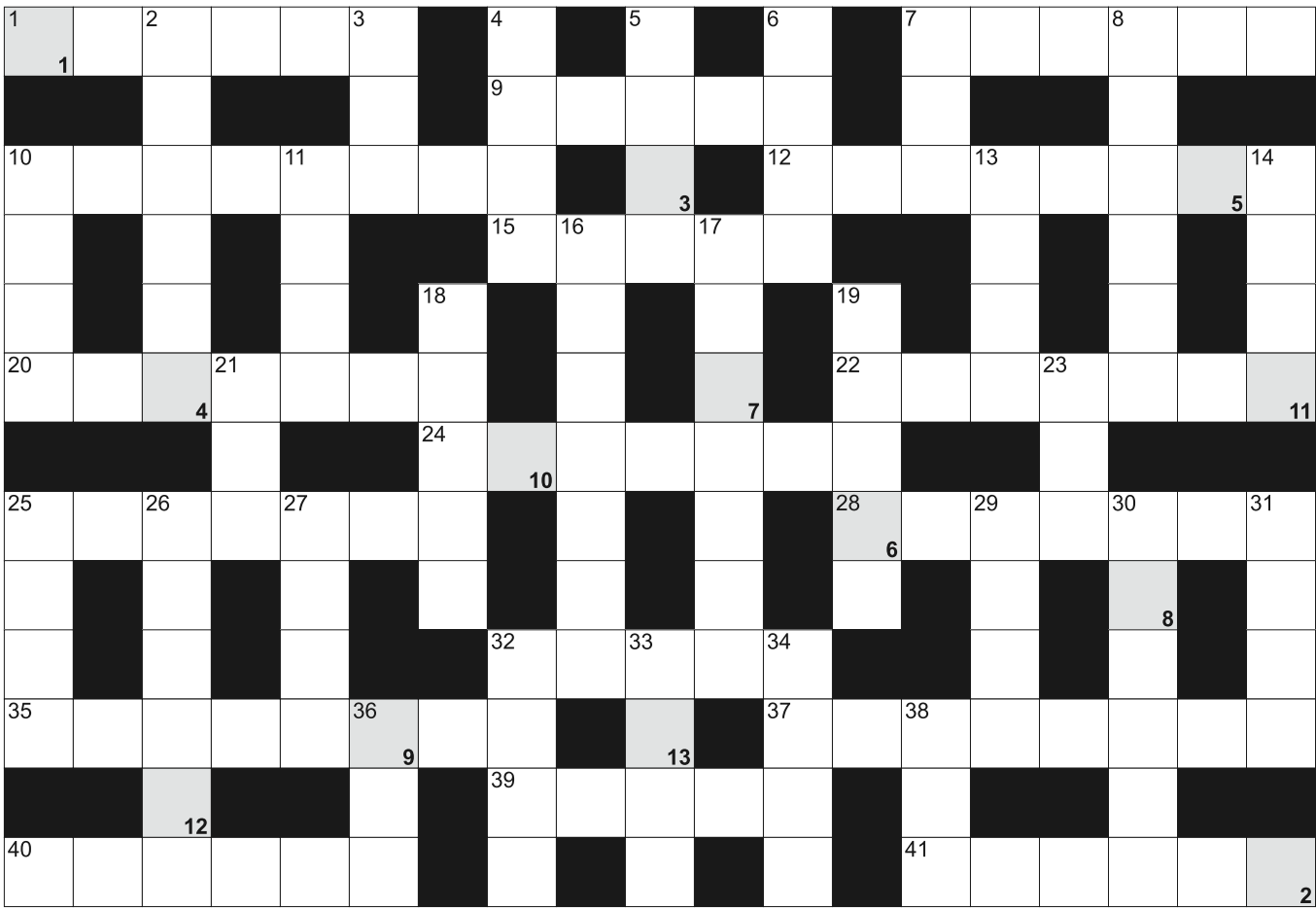
Fot. Urząd Wojewódzki w Olsztynie



Nowe przejścia dla pieszych w Gąglawkach i Stawigudzie zbudowane w ramach poprzedniej edycji RFRD



Fot. Starostwo Powiatowe w Olsztynie



Krzyżówka klasyczna z hasłem

POZIOMO: 1) kieruje klubem lub stowarzyszeniem; 7) artyzm, mistrzostwo; 9) obszar, rejon łowiecki; 10) zadanie matematyczne; 12) bezinteresowna troska o innych; 15) pozuje do obrazu; 20) część szpitala; 22) państwo z Transylwanią; 24) główna rzeka Wenezueli; 25) założył Kościół Scjentologiczny; 28) w parze z nożem; 32) cez, stront i skand; 35) gitarzystka z dużą gitarą; 37) dawniej wosk ziemny; 39) warzywo w zupie; 40) pośrednik, makler; 41) wojskowe posunięcie.

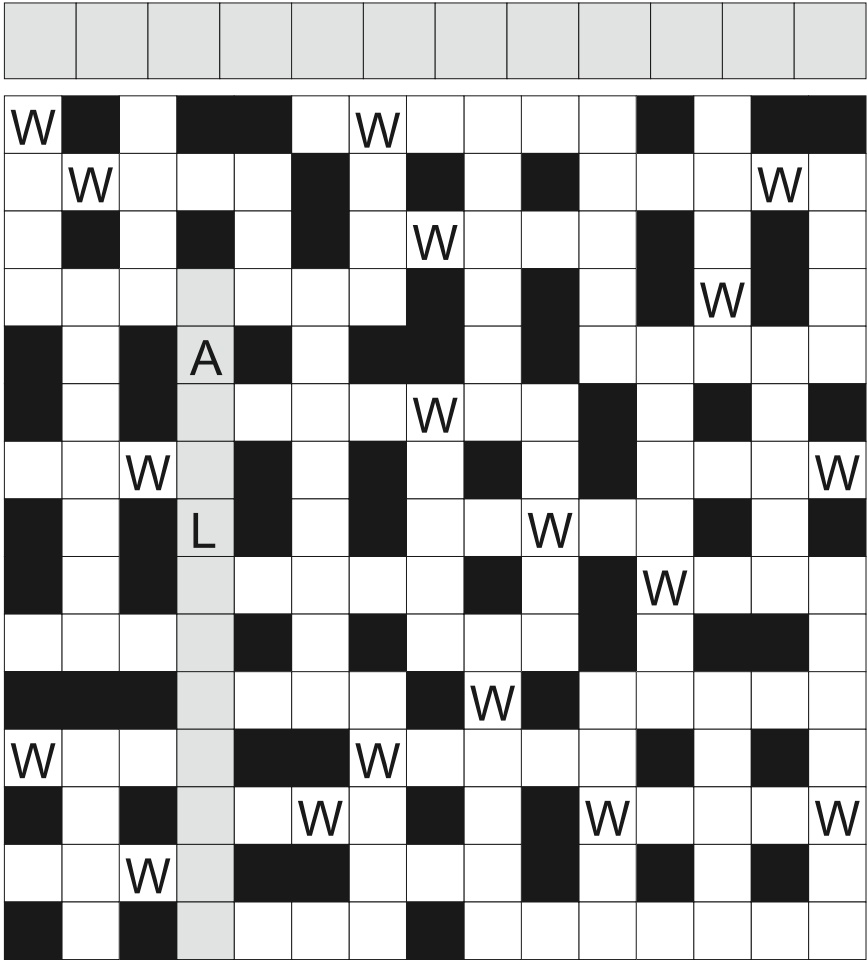
PIONOWO: 2) Stachura i Niziurski; 3) "... nocy letniej" Szekspira; 4) do rąk i twarzy; 5) woń spalenizny; 6) góry między Europą i Azją; 7) prosty lub rozwarty w matematyce; 8) największa wyspa Marianów Północnych; 10) najniższa warstwa roślin w lesie; 11) niemiecka marka samochodów; 13) miarowy serca; 14) przepływa przez Graz; 16) twarz w lustrze; 17) dawniej Abisynia; 18) szczenię lub pisklę; 19) Dan, napisał "Anioły i demony"; 21) i kiel, i siekacz; 23) pszczele domy; 25) godło miasta; 26) kort tenisowy; 27) jeden z bogów, ojciec Erosa; 29) twardy w komputerze; 30) Hugh, serialowy Dr House; 31) część dolara; 32) orzechowa do tortu; 33) puder do pielęgnacji skóry; 34) "... Jim" u Josepha Conrada; 36) i Hungaroring i Silverstone; 38) pierwiastek Os.

Litery z pól od 1 do 13 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	

JOLKA z HASŁEM

Na diagramie poniżej ujawniliśmy spółgłoskę "W". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z szarych pól, z oznaczonymi już literami "L" i "A".



australijski niedźwiadek; mierna w szkole; studenckie dzienniczki; góralska laska; cywilna lub z o.o.; Polski Koncern Naftowy; popularny gatunek klonu; główna strona monety; cesarz, podpalacz Rzymu; wystąpienie rzeki z brzegów; kontynent z Tybetem; faza Księżyca; pospolita to cydonia oblonga; tłoczona z oliwek; oskarżycielska w sądzie; stolica amerykańskiego stanu Georgia; czuły w zębie; halny w Tatrach; góry z Wielką Sową; brzuszny to tyfus; cytrynowy w proszku; inaczej Berenika, miasto w Izraelu; pierwiastek Ir; większa od skrzypiec; natchnienie, zapal twórczy; pozycja w jodze; pierwiastek Zn; taniec rodem z Wiednia; pracuje przy wyrębie lasu; największe jezioro Karpat Ukraińskich; mineralna do picia; motyle i chrząszcze; wanna z hydromasażem krócej; restauracyjny jadłospis; najdłuższa rzeka na terenie Walii; dokonuje ekspertyzy pisma; mniej niż hektar; afrykański kraj z Lomé; dodo, wymarły ptak; "...zwany pożądaniem" Tennessee Williamsa; rzymska bogini domowego ogniska; mszalne w kielichu; nie prawe; najwyższe góry Europy.

Sprawdź się w SUDOKU: Wypełnij diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9. Życzymy udanej zabawy!

	3	8		6		4	1	
			4	7			2	
2		9					6	
		5	8		2	3	9	
					4	1		7
9	1		3	5		2		
8	9	4			5	6	7	
5		7		4	6	8		
		3				5		9

8	7			3	5	9		2
	4						1	
			9		1			7
						5		
	1			6				
		3		2	4		7	9
					9	6	5	
			6	1			4	
7	6		3				9	1

SUDOKU

6	1					7	
5			1		9	6	2
9	8			2		1	
7	2		4		3		5
				7	3	2	
8						7	
		1		3			
					1	3	4
	7	5	9				8

	3	1		9			7	
				7				6
					8	9		
8			2	4	6		9	
		6	8					
7	2			1	5	6		
3			4	8		1		
6			7			4		
4						3	5	7

		2	5	3	4			8
4	6				7		3	1
		7	1		2	9		
7								5
6		4	3	7		8		9
			9					2
3		1	2		9			
				5				7
	9							

1235

1236

1237

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM 3 jałówki. Tel. 512-149-751**NIERUCHOMOŚCI**

sprzedam

MIESZKANIE Olsztyn 279 000zł, 602-313-371**SPRZEDAM** działkę rolną o pow. 20.000m2 położonej w Dębianach pw. Kętrzyn, 662-479-166

do wynajęcia

LOKAL użytkowy Olsztyn Centrum, 602-313-371**MIESZKANIE**, 602-313-371
POKÓJ, 509-473-523**PRACA**

dam pracę

POMOC w prowadzeniu domu, 605-635-949**W** gospodarstwie mlecznym, 534-920-987**GAZETA OLSZTYŃSKA.**
reklama@gazetaolsztynska.pl89 **539 77 77****AUTO-MOTO**

kupię

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA
CENA TEL. 730 750 266**USŁUGI**

budowa | remont

SZALÓWKA, podłoga, bo-
azeria, sztacheta, taras. Tar-
tak Żarnowo k. Augustowa,
tel. 693-491-205.**ROLNICTWO**

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -do-
stawa gratis, 503-508-148

produkty rolne

JABŁKO PRZEMYSŁOWE.
SKUP. ORNETA ul. Przemys-
łowa 37. Tel.600-050-034,
600-050-031**ZBOŻA**, OWIES, ŻYTO. SKUP
MIRPOL ORNETA, ul. Prze-
mysłowa 37. Tel.600-050-
034,600-050-031

inne

JAŁÓWKI wysokocielne,
506-999-493.Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że 26 września 2023 r. odszedł
nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Wujekś. † p.
Hieronim GojłoUroczystości pogrzebowe rozpoczną się
29 września 2023 r. o godz. 9.30 modlitwą różańcową
w kościele pw. Bogarodzicy Dziewicy Matki
Kościoła przy ul. Jarockiej, po czym o godz. 10.00
zostanie odprawiona Msza Święta.
Ceremonia pochowania będzie miała miejsce
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.Wdzięczna Bogu za Dar Jego Życia
rodzina

EZ_27.09-M

Panu

Mirosławowi Gordonowi

naszemu drogiemu Koledze

serdeczne słowa otuchy
i wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci**Ojca**

składają

Daniel Zadworny Agnieszka Sakowska-Hrywniak
Wójt Przewodnicząca
Gminy Dywity Rady Gminy Dywity

oraz

koleżanki i koledzy
z Urzędu Gminy Dywity

1843230pb1-a -P

Panu prof. dr. hab. n. farm.

Adamowi BucieńskiemuKierownikowi Katedry Biofarmacji
Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Członkowie Okręgowej Izby Aptekarskiej w Olsztynie

1846230pb1-a -P

Z ogromnym żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegiś. † p.
Tadeusza Romaszkohonorowego członka Stowarzyszenia Księgowych
w Polsce, wieloletniego wiceprezesa Zarządu SKWP
Oddziału Okręgowego w Elblągu.**Rodzinie i Bliskim**

składamy wyrazy współczucia.

Zarząd i Pracownicy Stowarzyszenia Księgowych
w Polsce Oddziału Okręgowego w Olsztynie
i Koła Członkowskiego Księgowych w Elblągu

1845230pb1-a-M

**SACRUM**

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

3205200pb1-d-M

USŁUGI
POGRZEBOWE**ARKA**

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-i-M

**ARKADIA**

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

1039230pb1-c-P

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DIENNIKU ELBLĄSKIM”****NEKROLOGI** (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02

pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-289190pb1-C-M



nadajogloszenie.pl

nie musisz
wychodzić
z domu...

mp-xxpo-7491-c-2x4-M

PRASA INFORMOWAŁA

* „GŁOS OLSZTYŃSKI”

3 kwietnia 1963 roku

W Lublinie rozegrane zostały mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów w konkurencji juniorów. Dobrze spisali się reprezentanci naszego województwa, którzy w punktacji okręgów zajęli wysoką czwartą lokatę. Nasz najlepszy ciężarowiec Andrzej UŚCIŁŁO (LZS Łęgajny) został w wadze piórkowej wicemistrzem Polski. Olsztyniak jeszcze po dwóch bojach wyprzedzał o 5 kg Rychtera (HKS Szopienice), w podrzucie jednak Ślęzak uzyskał wynik lepszy od Uściłły aż o 12,5 kg, zdobywając mistrzostwo. Wynik, jaki uzyskał Uściłło, wynosi 285 kg.

* „GŁOS OLSZTYŃSKI”

9 kwietnia 1963 roku

Siatkarze AZS i OKS zakończyli w ubiegłą niedzielę rozgrywki o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Ostatnie mecze rozegrane w Wołominie z tamtejszym Huraganem i Bronią Radom zakończyły się zwycięstwami gospodarzy. AZS przegrał oba spotkania w identycznym stosunku 1:3, natomiast OKS przegrał z Huraganem 0:3, a ostatni mecz z Bronią Radom oddał walkowerem także 0:3. Na usprawiedliwienie tego kroku trzeba przytoczyć fakt, iż mecz ten wyznaczony został na niedzielę godz. 18

i olsztyniacy nie mieli możliwości powrócić do Olsztyna w poniedziałek rano, by stać się punktualnie do pracy i nauki. Nie mamy jeszcze pełnych wyników z ostatniej rundy rozgrywek siatkarzy. Można jednak przypuszczać, że AZS uplasował się prawdopodobnie na 5 pozycji, a OKS na 7. Tegoroczny sezon siatkarski obfitował w wiele emocjonujących spotkań. Szczególnie ładną dla oka i skuteczną grę pokazali akademicy w pierwszej fazie gry. Zajmowali wówczas czołową lokatę w tabeli. Niestety, nie starczyło im sił i końcowe mecze przeważnie przegrywali. Natomiast lepszą końcówkę mieli siatkarze OKS.

* „GŁOS OLSZTYŃSKI”

8 kwietnia 1964 roku

Ostatnio coraz częściej donosimy o sukcesach olsztyńskich szermierzy. Sekcje Startu i Juvenii pracujące pod okiem mgr. Monkiewicza przysparzają nam wiele przyjemnych niespodzianek. Tak było i na ostatnich drużynowych mistrzostwach okręgu pomorskiego rozegranych w szabli i szpadzie. Pierwsze miejsce w szabli zdobyli właśnie zawodnicy Startu, a drugie Juvenii. Szczególnie miejsce Juvenii było ogromnym zaskoczeniem, zarówno dla organizatorów, jak i dla



Fot. Głos Olsztyński

zawodników pozostałych drużyn. Wśród olsztyniaków wymienić trzeba przede wszystkim Buškę, który był w turnieju bezkonkurencyjny i wygrywał swoje walki „jak chciał”, a także Stankiewicz

i Kirkiewskiego. W turnieju szpadowym zwyciężyli akademicy gdańscy, będący notabene VII drużyną w kraju. Drugie miejsce zajął Start, a czwarte Juvenia. Z najlepszych naszych zawodników

wymienmy Klimka, Lindorfa i Wrońskiego.

* „GŁOS OLSZTYŃSKI”

28 maja 1964 roku

W Toruniu został rozegrany eliminacyjny turniej w piłce siatkowej o wejście do II ligi. Uczestniczyły w nim 4 zespoły, wicemistrzowie województw: Start Gorzów, Polonia Piła, Pronit Pionki i AZS Olsztyn. Turniej zakończył się dużym sukcesem akademików, którzy zajęli bezapelacyjnie I miejsce, wygrywając wszystkie swoje mecze w jednakowym stosunku 3:0. Sygnalizowana tydzień temu dobra forma akademików w meczu spartakiadowym z GKS Wybrzeże znalazła więc potwierdzenie we wspomnianym turnieju. Zespoły, które występowały w Toruniu, były zdecydowanie słabsze od AZS. Jedynie Pronit Pionki nawiązał chwilami równą walkę z AZS. W zwycięskim zespole należy wyróżnić Zduńczyka, Ruszczyńskiego i Zdziarskiego. Zwycięstwo otworzyło akademikom drogę do półfinałowych rozgrywek o wejście do I ligi, które odbędą się w październiku.

* „GŁOS OLSZTYŃSKI”

29 czerwca 1964 roku

Ostatni konkurs XIII Międzynarodowych Zawodów Jeździeckich rozgrywany

o Puchar Redakcji „Głosu Olsztyńskiego” zakończył się zwycięstwem Antoniego Pacyńskiego na koniu Żandarm. Niewątpliwie był on najlepszym jeźdźcą tegorocznych zawodów. Wygrał dwa konkursy, w innych dwóch, w tym w Pucharze Zarodów, był współtwórcą sukcesów. A oto dalsza kolejność: 2. Szefer (Polska) na Kanonie, 3. Markowicz (Polska) na Laszce, 4 i 5. zawodnicy CSRS Simon Na Lunie i Madry na Operze oraz 6. Krasicki na Klamrze.

* „GŁOS OLSZTYŃSKI”

29 czerwca 1964 roku

Ostatnia kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo II ligi wyłoniła czwartego spadkowicza oraz drugi zespół, który - obok Śląska Wrocław - wywalczył awans do I ligi. Zespołem tym jest Zawisza Bydgoszcz. Natomiast opuściły II ligę: Karpaty Krosno, Piast Gliwice, Lech Poznań i Wawel Kraków. A oto rezultaty ostatniej kolejki spotkań: Cracovia - Zawisza Bydgoszcz 0:1 (0:0), Śląsk Wrocław - GKS Katowice 1:1 (0:1), Lechia Gdańsk - Start Łódź 0:0, Lublinianka - Piast Gliwice 2:1 (2:0), Polonia Bydgoszcz - Górnik Wałbrzych 2:3 (2:0), Raków Częstochowa - Lech Poznań 2:2 (1:0), Stal Mielec - Garbarnia Kraków 1:1 (0:1), Wawel Kraków - Karpaty Krosno 1:4 (1:2).

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

zawiadamia

mieszkańców osiedla Dajtki o **ZEBRANIU WYBORCZYM do rady osiedla**, które odbędzie się w dniu **5 października 2023 r. w Szkole Podstawowej nr 18, ul. Żytnia 71**. Zebranie rozpocznie się (w zależności od frekwencji) **w I terminie – 17:00, w II terminie – 17:15**.

PREZYDENT OLSZTYNA
Piotr Grzymowicz

Wykaz ulic osiedla DAJTKI:

Bartnicka 1, 2, 2A, 3, 4, 5, 5A, 6, 7, 8, 9, 11; **Bławatna** 1, 1a, 1c, 1d, 1e, 1f, 1g, 1h, 1j, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28; **Chabrowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22; **Chłopska** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 7a, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 18, 20; **Chmielna** 1, 3, 4, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; **Dożynkowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 16a, 16b, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 83, 84, 85, 86, 87, 87A, 88, 89, 90, 90a, 90b, 90c, 90d, 90e, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 106, 108; **Działkowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 73, 75, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103; **Gronowa** 1, 1a, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53; **Gryczana** 1, 5, 8, 9, 10, 12, 13; **Jęczmienna** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11; **Kapitańska** 3, 3a, 7, 11, 11a, 15, 17, 17a, 19, 21, 21a, 23; **Kazimierza Jagiellończyka** 53, 55, 57; **Kąkolowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 30, 34; **Kłosowa** 1, 1a, 2, 3a, 4, 4a, 4b, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 21a, 22, 23, 24, 26, 28, 30, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 94, 96, 98, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 167a, 167b, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221; **Konopna** 1, 2, 3, 4, 4a, 5, 6, 6a, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 32, 34; **Lubinowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12; **Makowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8; **Miła** 3, 6, 8, 10; **Nasienna** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 24a, 26, 28, 30; **Ogrodnicza** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12; **Okrągła** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 71a, 73, 75, 77, 79, 81; **Oliwkowa** 1, 2, 4, 6, 7, 8, 9A, 9B, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 22, 24, 34; **Owocowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69; **Rolna** 1, 2, 2a, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 15a, 16, 17, 17a, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 29c, 29d, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 42a, 42b, 42c, 42d, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 60, 60a, 61, 62, 63, 64, 65, 67, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 80A, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 99a, 100, 102, 103, 104, 105, 106, 108, 109, 109a, 109b, 109d, 109f, 109g, 109h, 109i, 109j, 110, 111, 112, 114, 116, 117, 119, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 161a, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 257, 259, 261, 263; **Rzepakowa** 1, 2, 2a, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 16A, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51; **Sielska** 1a, 1b, 4a, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 12a, 12b, 12c, 12d, 12h, 12k, 12n, 13, 13A, 14B, 14C, 14D, 14E, 14F, 14G, 14H, 14J, 14K, 14L, 14M, 14N, 14P, 14R, 14S, 15, 16, 17, 17a, 18, 18a, 18b, 19, 20, 20A, 21, 21a, 22, 22A, 23, 24, 25, 26, 26A, 27, 28, 29, 30, 31, 31a, 33, 33a, 33b, 34, 34B, 35, 36, 36A, 37, 37a, 38, 38A, 38B, 39, 41, 43a, 43b, 43c, 45, 45a, 47, 49; **Siewna** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 31A, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 62B, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 123a, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137; **Słonecznikowa** 1a, 1b, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 7A, 8, 9, 11, 16, 18, 20; **Sojowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 17, 19, 20a, 20b, 22, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 37; **Strąkowa** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 71, 73, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 93; **Zniwna** 1, 2, 2a, 2b, 2c, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 11a, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 19a, 19b, 19c, 20, 21, 21a, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90; **Żytunia** 1, 2, 3, 4, 5, 6, 6a, 6b, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 31A, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 56a, 56b, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 70a, 70b, 70c, 70d, 70e, 70f, 70g, 70h, 71, 72, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 81a, 81b, 81c, 82, 83, 84, 86, 87, 88, 89, 90, 91A, 91B, 92, 94, 96, 98, 100, 102.

WARSZAWA GOSPODARZEM SUPERPUCHARU

PIŁKA NOŻNA\\ Mecz o Superpuchar Europy - między triumfatorami Ligi Mistrzów i Ligi Europy - w 2024 roku odbędzie się na PGE Narodowym w Warszawie - poinformował Polski Związek Piłki Nożnej. Decyzję w tej sprawie podjął Komitet Wykonawczy UEFA.

To dowód wielkiego zaufania, jakim obdarzyła nas UEFA. Jesteśmy dla całej społeczności piłkarskiej w Europie wiarygodnym i sprawdzonym partnerem. Bardzo się cieszymy, że w 2024 roku będziemy mogli zorganizować w Polsce kolejny finał jakże prestiżowych rozgrywek. Na starcie zwycięzcy Ligi Mistrzów z triumfatorami Ligi Europy będzie patrzył cały świat. To z pewnością wielki sukces polskiej federacji. Organizacja takich wydarzeń jest jednym z naszych celów, które konsekwentnie realizujemy – skomentował prezes PZPN Cezary Kulesza.

BĘDZIE TO JUŻ DRUGI PRESTIŻOWY MECZ O EUROPEJSKIE TROFEUM, KTÓREGO GOSPODARZEM BĘDZIE WARSZAWA. W 2015 R.

REPREZENTACYJNY OBIEKT GOŚCIŁ FINAŁ LIGI EUROPY, W KTÓRYM SEVILLA WYGRAŁA 3:2 Z UKRAIŃSKIM FK DNIPRO, A JEDNEGO Z GOLI STRZELIŁ WTEDY GRZEGORZ KRYCHOWIAK.

Wcześniej oddany do użytku 11 lat temu stadion był główną polską areną organizowanych wspólnie z Ukrainą mistrzostw Europy w 2012 roku. Odbły się na nim m.in. mecz otwarcia Polska - Grecja (1:1) oraz półfinał Niemcy - Włochy (0:2).

Od tamtej pory Polska gościła jeszcze kilka dużej rangi imprez piłkarskich, np. w 2017 roku turniej finałowy młodzieżowych (do lat 21) mistrzostw Europy oraz dwa lata później mistrzostwa świata drużyn do lat 20. Poza tym w 2021



Stadion PGE Narodowy w Warszawie będzie areną przyszłorocznego meczu o Superpuchar Europy

roku Gdańsk gościł finał Ligi Europy, w którym hiszpański Villarreal pokonał Manchester United w serii rzutów karnych.

Z kolei już wcześniej było wiadomo, że w 2025 roku Wrocław będzie gościł spotkanie decydujące o triumfie w Lidze Konferencji, najmłodszym pucharowym „dziecku” UEFA.

- To dla nas bardzo dobry czas. Mamy za sobą mistrzostwa Europy do lat 21, mistrzostwa świata do lat 20, a przed nami, oprócz finału Ligi Konferencji Europy i meczu o Superpuchar Europy, także mistrzostwa Europy kobiet do lat 19. Rzadko się zdarza, by organizację tak wielu imprez międzynarodowej rangi powierzano tej samej federacji. Jest to dla nas wielki powód do dumy – podsumował sekretarz generalny PZPN Łukasz Wachowski. **PAP**

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\ Eemi Ter-vaportti odszedł z Jastrzębskiego Węgla - rozgrywający rozwiązał ważny kontrakt na własną prośbę. Reprezentant Finlandii przyszedł do śląskiej drużyny w czerwcu 2020 z greckiego Olympiakosu Pireus. W Jastrzębskim Węglu był nominalnie drugim rozgrywającym, najpierw obok Niemca Lukasa Kamy, potem Francuza Benjamina

Toniuttiego, obecnego kapitana drużyny. - Przyznam, że decyzja Eemiego jest dla mnie zaskakująca - powiedział prezes klubu Adam Gorol. - A już na pewno wiele do życzenia pozostawia moment, w którym poinformował nas o niej. Mocno ograniczyło to nasze pole manewru, jeśli chodzi o znalezienie wartościowego następcy. Ale nic na siłę. Po

wypełnieniu wszystkich formalności i zakontraktowaniu nowego zawodnika w jego miejsce, nasze drogi z Eemim się rozchodzą. Według nieoficjalnych doniesień Fin wybrał klub w... Ukrainie.

TENIS\\ Iga Świątek awansowała do ćwierćfinału turnieju WTA na twardych kortach w Tokio. Rozstawio-

na z numerem jeden polska tenisistka wygrała z Japonką Mai Hontamą 6:4, 7:5. * Hubert Hurkacz spadł z 16. na 17. miejsce w światowym rankingu. Zmian nie było natomiast w najlepszej dziesiątce. Prowadzenie w zestawieniu utrzymał Serb Novak Djokovic, a za nim są Hiszpan Carlos Alcaraz i Rosjanin Danił Miedwiediew.

SPORTY MOTOROWE\\ Zaplanowany na weekend 68. Rajd Wisły, siódma runda mistrzostw Polski, zakończy sezon 2023. Już wcześniej - po zwycięstwie w Rajdzie Śląska - trzeci tytuł w karierze zapewnił sobie Grzegorz Grzyb (Skoda Fabia Rally2 Evo), który w Wiśle nie wystartuje. Pochodzący z Rzeszowa Grzyb wcześniej triumfował latach 2016

i 2018, ale dla jego pilota Adama Biniędy z Bartoszczy jest to pierwszy w karierze tytuł. Organizatorzy przygotowali 11 odcinków specjalnych o długości ponad 124 km. Cała trasa liczy 488 km. Na liście zgłoszeń RSMP jest 38 załóg. Z numerem jeden pojadą wiceliderzy Łukasz Byśkiniewicz i Daniel Siatkowski (pilot z Olsztyna). **PAP**

O PIŁCE

PIŁKA NOŻNA\\ Polski Związek Piłki Nożnej jest przeciwny planom UEFA przywrócenia do rywalizacji juniorskich reprezentacji Rosji. „Jeśli rosyjskie drużyny narodowe zostaną dopuszczone do rozgrywek, nasze reprezentacje narodowe nie będą z nimi rywalizować” - napisał na Twitterze prezes PZPN Cezary Kulesza. Po napaści zbrojnej Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku, UEFA wykluczyła z rozgrywek wszystkie rosyjskie reprezentacje oraz kluby. We wtorek Komitet Wykonawczy poinformował jednak o pla-

nach przywrócenia, jeszcze w tym sezonie, drużyn do lat 17. „Dzieci nie powinny być karane za czyny popełnione przez dorosłych. Komitet Wykonawczy zwrócił się do administracji UEFA o propozycję przywrócenia drużyn do lat 17 (chłopców i dziewcząt) do rozgrywek, nawet jeśli grupy zostały już rozlosowane” - przekazano. Domowe mecze Rosjanie mieliby rozgrywać poza własnym krajem, a także byłiby pozbawieni flagi, hymnu oraz strojów w barwach narodowych.

Sprzeciw wobec tego pomysłu wyraziła już angielska federacja (FA), która w oświadczeniu przestawiającemu agencji Reutersa podkreśliła, że jej stanowisko w sprawie gry Rosjan nie uległo zmianie. W środę dołączył PZPN. Bojkot rozgrywek, w których mieliby się pojawić Rosjanie, zapowiedziała też ukraińska federacja (UAF). Mistrzostwa Europy do lat 17 zaplanowano na 2024 rok. Chłopcy będą grali na Cyprze, a dziewczęta w Szwecji. Eliminacje do turnieju chłopców rozpoczną się jeszcze we wrześniu, a dziewcząt w październiku.

* Kobięca reprezentacja Polski w Gdyni w swoim drugim meczu grupowym Ligi Narodów pokonała 2:1 (1:0) Ukrainę. Polki zaczęły rywalizację od wyjazdowej wygranej 3:1 z Grecją, natomiast Ukraina w Starogardzie Gdańskim przegrała 1:2 z Serbią. W ostatnim rankingu Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA) prowadzone przez Ninę Patalon białoczerwone zostały sklasyfikowane na 30. miejscu, Ukrainki są trzy pozycje niżej. 27 października w kolejnym meczu LN Polki podejmą w Tychach Serbię. Pierwsza w historii edycja

Ligi Narodów rozpoczyna jednocześnie kwalifikacje do mistrzostw Europy 2025, które odbędą się w Szwajcarii.

Grupa 3 LN

1. Serbia	6	6:1
2. POLSKA	6	5:2
3. Ukraina	0	2:4
4. Grecja	0	1:7

* Zmiana trenera Jezioraka Ława - z IV-ligowego klubu odszedł Daniel Madej, a zastąpił go Jarosław Chodowiec. Madej poprowadził ławian w 45 spotkaniach (ligowych i pucharowych). Jeziorak pod jego wodzą 23 razy wygrał, 9

razy zremisował i doznał 13 porażek. Klub z Ławy w tym sezonie miał walczyć o najwyższe cele, ale w ośmiu kolejnych wywalczył tylko 11 punktów, co daje mu dopiero 9. pozycję w IV lidze. W ostatnim meczu Jeziorak na wyjeździe wygrał 2:1 z Motorem Lubawa, lecz dwa tygodnie wcześniej u siebie sensacyjnie przegrał 0:1 z Polonią Łtowo. Jarosław Chodowiec do tej pory prowadził ławskie rezerwy. Nowy trener zadebiutuje w sobotę w domowym meczu z DKS Dobrze Miasto. **PAP. EM**



W ELBLĄGU SENSACJI NIE BYŁO

PIŁKA NOŻNA\\ W konfrontacji szesnastego zespołu grupy 1 III ligi z dziesiątym klubem Ekstraklasy faworyt był tylko jeden, no i sensacji nie było, bowiem w Elblągu w meczu Pucharu Polski z Widzewem Concordia straciła cztery bramki.



Pucharowe zwycięstwo Widzewa obejrzało w Elblągu ponad tysiąc widzów, w tym była spora grupa kibiców z Łodzi

• CONCORDIA ELBLĄG - WIDZEW ŁÓDŹ 0:4 (0:2)

0:1 - Cyganiks (28), **0:2** - Rondić (34), **0:3** - Kerk (50), **0:4** - Jakubowski (68 samobójczy)
CONCORDIA: Sasiak - Jakubowski, Szpucha, Bukacki, Augusto (70 Maćkowski), Szmydt (70 Sionkowski), Kopka (82 Kottlenga), Danowski (55 Drowek), Mroczo, Jońca, Rękawek (55 Nowicki)

WIDZEW: Szymański - Stępiński, Zieliński, Silva, Ciganiks (83 Nunes) - Kun (46 Shehu), Przybutek (46 Hanoousek), Kerk (62 Sánchez) - Terpiłowski (62 Tkacz), Rondić, Klimek

Zgodnie z przewidywaniami mecz wywołał spore zainteresowanie, ponieważ na trybunach zasiadło ponad 1000 kibiców, w tym prawie 400 z... Łodzi. Sympatycy Widzewa mieli powody do rado-

ści, więc w ostatnim kwadransie odpalili fajerwerki niczym w noc sylwestrową. Podopieczni trenera Daniela Myśliwca od początku przejęli inicjatywę, górując nad gospodarzami we wszystkich elementach gry. Elblążanie walczyli ambitnie, mieli też niezłe momenty, ale ekstraklasowy rywal nie pozwalał im na zbyt wiele. Gra Widzewa sprawiała, że mecz mógł się podobać. Goście wynik „otworzyli” w 28. minucie, gdy po rzucie różnym Sebastiana Kerka jeden z obrońców gospodarzy wybił piłkę wprost pod nogi Andrejsa Ciganiksa, po czym Łotysz z 18 metrów pokonał Dominika Sasiaka.

ELBLĄŻANIE ODGRYZALI SIĘ, JAK MOGLI, JEDNAK ICH AKCJE BYŁY ZBYT PRZEJRZYSTE, WIĘC

WIDZEW NIE MIAŁ PROBLEMU Z ICH ZATRZYMANIEM.

Sześć minut później kibice obejrzały drugiego gola - na wysokości pola karnego Kerk uderzył z rzutu wolnego na bliższy słupek, w polu karnym powstało zamieszanie, z którego zwycięsko wyszedł Imad Rondić, wypychając piłkę do siatki.

Po przerwie nadal przeważali przyjezdni, a ukośnieniem ich dobrej gry był trzeci gol. Znowu dał o sobie znać Kerk, który tym razem wystąpił w głównej roli - Niemiec uderzył z woleja i piłka po koźle ugrzęzła w siatce.

W końcówce - grający z polotem i bez zbędnej presji - Widzew zepchnął gospodarzy do głębokiej defensywy. W 68. minucie po kolejnej akcji go-

ście podwyższyli na 4:0. Antoni Klimek dośrodkował do Jordiego Sancheza, ale uprzedził go obrońca Concordii Piotr Jakubowski, który jednak uczynił to nieporadnie, bo po jego interwencji piłka wylądowała w elbląskiej bramce. W 80. min łodzianie zdobyli jeszcze jednego gola, ale po analizie VAR arbitry ostatecznie anulował gola.

Po meczu Łukasz Nadolny, trener Concordii, powiedział: - Gratuluję Widzewowi zasłużonego zwycięstwa. Mimo porażki moi zawodnicy pokazali się z dobrej strony. Nie przestraszyliśmy się rywala i zagraliśmy odważnie, chociaż Widzew pokazał dużą klasę na boisku.

Łodzianie pokazali także klasę w swoich mediach społecznościowych, bowiem tak podsumowali pucharowe zwycięstwo:

„DZIĘKUJEMY KLUBOWI CONCORDIA ELBLĄG ZA SPORTOWĄ RYWALIZACJĘ W TRAKCIE MECZU I RUNDY FORTUNA PUCHARU POLSKI ORAZ ORGANIZACJĘ ZAWODÓW, W TYM RÓWNIEŻ ZA PRZYGOTOWANIE WARUNKÓW DLA GRUPY KIBICÓW GOŚCI.”

Z innych meczów pierwszej rundy Pucharu Polski najciekawiej było w Częstochowie, gdzie drugoligowa Skra dzielnie walczyła z pierwszoligową Polonią. Ostatecznie wygrali, ale dopiero po dogrywce, goście z Warszawy. Kolejny kubek zimnej wody został wylany na Wieczystą Kraków, której właściciel w krótkim czasie chce wprowadzić klub do Ekstraklasy, ściągając w tym celu wielu znanych piłkarzy. Ostatnim

głośnym transferem był Jacek Góralski, 21-krotny reprezentant Polski. W meczu z Piastem były gracz m.in. Wisły Płock i VfB Bochum jednak nie pomógł, bowiem Wieczysta, wicelider III ligi, przegrała 0:4 z Piastem.

* Inne wyniki 1. rundy PP:

Pogoń Siedlce - Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:3 (1:1), Miedź II Legnica - Stal Rzeszów 0:3 (0:0), Odra Opole - Stal Mielec 1:2 (0:2), Motor Lublin - Puszcza Niepołomice 0:1 (0:1), Jagiellonia II Białystok - Korona Kielce 1:2 (1:2), KKS 1925 Kalisz - ŁKS Łódź 2:3 (1:2), Start Krasnystaw - Zawisza Bydgoszcz 0:4 (0:0), Wisła Puławy - Chrobry Głogów 3:1 (0:1), Wieczysta Kraków - Piast Gliwice 0:4 (0:1), Skra Częstochowa - Polonia Warszawa 2:3 (1:1, 2:2), Jagiellonia Białystok - Śląsk Wrocław 2:0 (0:0), Miedź Legnica - Arka Gdynia 0:2 (0:2).